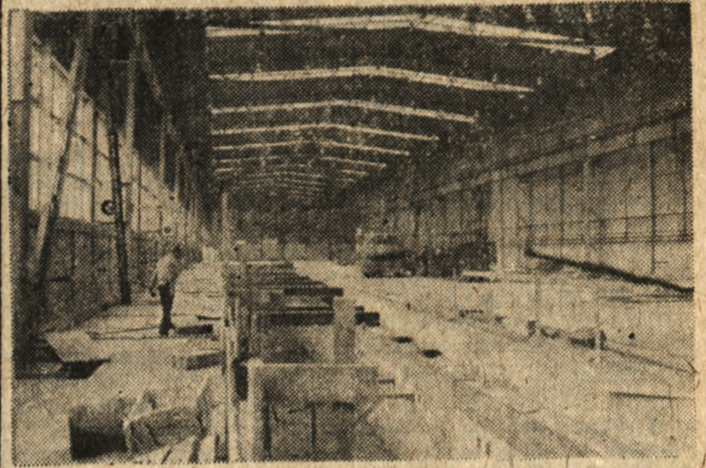


# ODGKOS

## WIELKOPOLSKI

Z Włocławka podzespoły dla „Ursusa”



Na zdjęciu: nowa hala Zakładów Mechanicznych „Ursus” we Włocławku, w której podjęto już produkcję 650 różnych detali i podzespołów do ciągnika licencyjnego MF-255.  
CAF Fot. — H. Rosiak

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 291 (12 370) ▲ Wvd. 2

Poznań, poniedziałek 10 grudnia 1984  
Cena 5 zł  
PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

### W. Jaruzelski złoży wizytę w Czechosłowacji

(PAP) Na zaproszenie sekretarza generalnego KC KPCZ, prezydenta CSRS Gustava Husaka w najbliższych dniach uda się z przyjacielską roboczą wizytą do Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Wojciech Jaruzelski.

### H. Jabłoński przyjął delegatki spółdzielczyń

(PAP) 8 grudnia przewodniczący Rady Państwa, Henryk Jabłoński przyjął grupę delegatek na rozpoczynający się 10 grudnia VII Krajowy Zjazd Spółdzielczyń.

Przewodnicząca Krajowego Komitetu Spółdzielczyń, Józefa Palmowska poinformowała o spółdzielczej działalności wśród kobiet i na ich rzecz, o pracy społecznych ogniw kobiecych spółdzielczości oraz o przebiegu kampanii poprzędzającej zjazd krajowy. Kobiety stanowią blisko połowę członków wszystkich organizacji spółdzielczych w kraju.

Uczestniczki spotkania poruszały w dyskusji sprawy nurtujące ich środowiska w mieście i na wsi, związane z warunkami życia oraz problemy wychowania dzieci i młodzieży.

### Narada radnych — działaczy chrześcijańskich

(PAP) W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się 8 grudnia ogólnopolskie spotkanie radnych — świeckich działaczy chrześcijańskich. Organizatorem był Zarząd Główny Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. W obradach uczestniczyli także posłowie i członkowie prezydium wojewódzkich rad narodowych.

W dyskusji, którą zainspirował prezes ChSS, członek Rady Państwa Kazimierz Morawski, wymieniono poglądy i spostrzeżenia, wyniesione z kilkumiesięcznej pracy nowych rad narodowych, podjęto też próbę określenia wspólnych zadań w umocnieniu ludowiadztwa.

### SPORU

Włochy - Polska 2:0 (0:0)

### Nieudany finał sezonu

W towarzyskim meczu między państwowym piłkarską reprezentacją Polski przegrała w sobotę w Pescarze z Włochami 0:2 (0:0). Bramki zdobyli: Altobelli w 78 min. oraz di Gennaro w 90 min. Sędzią był Valentine ze Szkocji. Wzdrowienie 35 000. Złote kartki otrzymał: Wdowczyk (Polska) i Vierchowod (Włochy). Czerwoną kartkę otrzymał Wdowczyk. Zespoły wystąpiły w następujących składach:  
Dokończenie na str. 8

### Ogólnopolska partyjna narada nauk społecznych

## Marksizm-leninizm podstawą socjalistycznej odnowy

(PAP) W sobotę zakończyła się w Warszawie dwudniowa ogólnopolska partyjna narada nauk społecznych. Stała się ona, dzięki szerokiemu i reprezentatywnemu udziałowi w niej blisko 350 wybitnych uczonych z wszystkich ośrodków i środowisk naukowych naszego kraju, a zwłaszcza dzięki rzeczowej dyskusji, do niosł forum wymiany opinii i poglądów. Dotyczyła ona analizy i oceny dotychczasowych i obecnego stanu nauk społecznych, umacniania pozycji marksizmu-leninizmu w naukach badających prawa rozwoju społeczeństwa, jego wpływu na społeczno-polityczną i gospodarczą praktykę naszego kraju, wzrostu oddziaływania na dalszy postęp w urzeczywistnianiu linii socjalistycznej odnowy.

W sobotę na forum plenar

nym przedstawione zostały na wstępie sprawozdania z dyskusji, jaka toczyła się w pierwszym dniu narady w 4 zespołach problemowych. Oto jej najistotniejsze wątki.

W zespole I, którego wyniki prac zaprezentował Henryk Chołaj, omawiano politykę naukową i podstawowe kierunki badań. Potwierdzona została konieczność urzeczywistnienia dominacji myśli marksistowsko-leninowskiej w naukach społecznych.

Rezultaty dyskusji w zespole II, zajmującym się problematyką związku nauk społecznych z systemem edukacji narodowej przedstawił — Janusz Górski. Zwrócono uwagę na pozytywne zmiany, zachodzące w ostatnim okresie w stanie świadomości społecznej.

Mieczysław Michałek przed

stawił wnioski z dyskusji w zespole III, zajmującym się sytuacją polityczno-kadrową w środowisku nauk społecznych.

W zespole IV dyskutowano o naukach społecznych i praktyce społecznej w warunkach reformy państwa i gospodarki. Główne wnioski w dyskusji przedstawił Ryszard Cheliński.

Następnie kontynuowano dyskusję plenarną. Zabrali w niej głos: Jan Bogusz, Jan Kurowicki, Józef Pajestka, Włodzimierz Lebedziński, Anna Przeclawska, Jacek Titenbrun, Henryk Przybylski, Jerzy Bafia, Józef Lipiec i Edward Olszewski.

Niemal wszyscy dyskutanci analizowali różne aspekty obecnego stanu nauk społecznych. Wspólny był pogląd co

Dokończenie na str. 4

### Posłanie do I sekretarza KC PZPR

## Troska o kulturę języka polskiego obowiązkiem każdego

(PAP) Każdy z nas musi dbać o kulturę języka, o jego poprawną formę. Powszechna troska o polszczyznę, powszechna kultura językowego obcowania, to właściwie jedyna droga do eliminowania współczesnych zagrożeń naszego narodowego języka, wypienienia krzewiących się bujnie błędów, wulgaryzmów, biurokratycznych naleciałości. Dopóki te proste prawdy nie dotrą do naszej świadomości, wszelkie działania podejmowane dla zachowania i podniesienia kultury języka, skazane będą na niepowodzenie. To chyba podstawowy wniosek płynący z dyskusji na Kongresie Kultury Języka Polskiego, który 8 bm. zakończył w Szczecinie obrady.

Obrady kongresu podsumował przewodniczący Komitetu Językoznawstwa PAN — prof. Mieczysław Szymczak. Stwierdził m.in., że zgłoszone wnioski i postulaty pozwolą na przyspieszenie realizacji rządowego programu prac nad kulturą języka polskiego. Uczony podkreślił potrzebę ogólnonarodowej refleksji nad stanem języka polskiego, wzmocnienia badań naukowych nad językiem ojczystym, a także upowszechnienia kultury języka w szerokich kręgach społeczeństwa. Kongres

wykazał — powiedział M. Szymczak — że troska o stan języka polskiego powinna być jednym z naszych wspólnych, podstawowych obowiązków.

Uczestnikom kongresu podziękował przewodniczący Rady Krajowej PRON — Jan Dobraczyński. Mówca wyraził przekonanie, że po spotkaniu szczytnym nastąpią dalsze, poświęcone tej doniosłej tematyce; o sprawach polszczyzny trzeba bowiem mówić jak najwięcej.

Na zakończenie obrad uczestnicy kongresu wystosowali posłanie do premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego. Zbraliśmy się tu, na Ziemi Pomorskiej, ziemi nadodrzańskiej — czytamy w posłaniu — którą przed tysiącami lat, pod Cedynią, obronili nasi przodkowie przed naporem germańskim; na ziemi wyzwolonej przed czterdziestu laty, w którą wsiąkił pot naszej pracy przy usuwaniu gruzów i budowaniu nowego życia. Zjechaliśmy się tu z różnych stron Polski, złączeni troską o bezcenne dobro narodowe — o słowo piękne i prawdziwe. Uczestnicy kongresu złożyli zobowiązanie, że nie ustana w pracy nad upowszechnianiem kultury języka polskiego w szerokich kręgach społeczeństwa.

### Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu

## Kultura w środowisku robotniczym

**INFORMACJA WŁASNA**  
Główny temat piątkowego posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu wynikał z raportu o stanie kultury opracowanego przez partyjny zespół Komisji Kultury KW, na podstawie rozpoznania dokonanego w ponad dwudziestu zakładach pracy Poznania i województwa.

Obserwacje zebrane przez zespół prowadzą do wniosku

stwierdzającego wyraźne cofnięcie w działalności kulturalnej w miejscu pracy. Jest ono uwarunkowane względami obiektywnymi, ale także subiektywnymi, wprost zależnymi od ludzi, którzy decydują o przydziale środków finansowych na zakładową działalność kulturalną, jak również od tych, którzy o takie środki powinni zabiegać. W czasie dysku-

Dokończenie na str. 4

### Spotkanie trzech pokoleń ludowców

(PAP) W ramach obchodów 35-lecia ZSL oraz 40-lecia Polski Ludowej 8/12 grudnia w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli trzech pokoleń chłopów-ludowców. Wzięli w nim udział rolnicy z całego kraju, będący weteranami ruchu ludowego, uczestnikami walk o niepodległość ojczyzny i sprawiedliwość społeczną, byli żołnierze Batalionów Chłopskich, ci, którzy odbudowywali kraj ze zniszczeń wojennych, pracowali i pracują dla jego dobra oraz młodzi działacze ZSL — członkowie ZMW i ZSMP.

Otwierając spotkanie prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski przypomniał wkład różnych pokoleń ludowców w dorobek socjalistycznej ojczyzny oraz podkreślił znaczenie dalszej, aktywnej pracy wszystkich członków stronnictwa w rozwiązywaniu problemów wsi, rolnictwa i całego kraju.

## Nieszczęśliwy splot?

Tak zwykle się mówić, gdy w fabryce, przy pracy, przy maszynie, na trasie — zdarzy się wypadek. No bo kto jest winien? Nikt przecież tego nie chciał. Palcem wskazać się nie da, czy ten winien bardziej, czy tam ten... Ot splot, pechowy splot wielu przyczyn. I spojrzeć można na niego jak na grubą linę, której nie warto rozdzierać na drobne, pojedyncze nitki...

Ale przecież gdyby choć z grubsza rozpleść te zachodzące i związane z sobą nici, to nie tak znów trudno wydczytać konkrety...

W przemyśle elektromaszynowym na przykład, zatrudniającym prawie milion osób, a wytwarzającym wielką mnogość i różnorodność dóbr — od gwoździ do okrętów —

### Centralna akademie w Poznaniu

## Uznanie dla wielkiego trudu górnictwa naftowego i gazownictwa

### INFORMACJA WŁASNA

Poznaniacy, nie przywykli do górniczych strojów, za zainteresowaniem przyglądali się barwnym pióropuszm osob, które przyjechały w sobotę do Poznania na centralne uroczystości z okazji Dnia Górniko-Naftowca i Gazownika. Na tradycyjne, doroczne spotkanie przybyli najlepsi przedstawiciele prawie 46 000 załogi Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, ogólnokrajowego wielozakładowego przedsiębiorstwa państwowego użyteczności publicznej.

Na spotkanie z załogą przybył: członek Biura Politycznego KC PZPR — Stanisław Kaikus, wiceminister górnictwa i energetyki — Ryszard Bukowiecki, I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Edward Łukasik, wicewojewoda — Bronisław Stęplowski oraz przedstawiciele władz miejskich i Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu.

### W Wielkopolsce

## Dobiegają końca wybory sołtysów rad sołeckich i komitetów osiedlowych

### INFORMACJA WŁASNA

17 grudnia upływa termin wyborów organów samorządu mieszkańców miast i wsi. W większości miast i osiedli miejskich już zakończono kampanię wyborczą. W Poznaniu na 1222 zebrania, które zwołano celem przeprowadzenia wyborów, odbyło się ich 1128. Najbardziej opóźniona jest kampania w gminie Zarniemyśl, ale i tam ostatnie zebrania wiejskie powinny się zakończyć do 16 grudnia.

Różne było zainteresowanie mieszkańców wyborem swoich przedstawicieli, którzy będą kierować lokalnymi samorządami, inicjować i przeprowadzać czyny społeczne, występować do władz w obronie interesów współmieszkańców, organizować życie kulturalne na

wsiach i w osiedlach. Zdarzały się zebrania wyborcze w osiedlach Poznania, na które przychodziło po 300 i więcej osób. Tak na przykład było na Wok-Jeżycach, w osiedlach: Świerczewskiego, Manifestu Lipcowego, Rusa. Ożywione były zebrania w periferyjnych osiedlach Poznania. Również w wielu wsiach uczestniczyli wzebraniach prawie wszyscy doradli mieszkańcy. Zdarzały się jednak i takie, które nie mogły się rozpocząć w pierwszym terminie, z braku określonego minimum wyborców.

W zdecydowanej większości sołtysów sołtysy zostali także wybrani przewodniczącymi rad sołeckich.

W 15 spółdzielniach mieszkaniowych na terenie Poznańskie

Dokończenie na str. 4

### ODGKOSY

lania produkcyjnych linii, całych zakładów... Straty, wynikające z wypadków mierzone w różnych aspektach, i we wszystkich są one ewidentne.

Poddano więc szczegółowej analizie przyczyny powstawania owych nieszczęśliwych i wywołujących poważne następstwa wypadków. Nie miejsce tutaj na pokazywanie całego ich rejestru. Ale

nazwanie po imieniu przyczyn powtarzających się najczęściej jest dostatecznie obrazowe. Otóż 8 wypadków na każde dziesięć jest wynikiem nieprzestrzegania instrukcji obsługi poszczególnych urządzeń, niezachowywania nakazywanych środków ostrożności. Co trzeci wypadek zdarza się na skutek złej organizacji pracy i złego stanu technicznego urządzeń, przy których robotnicy pracują. Gdyby więc choć w pewnym stopniu ograniczyć te dwa czynniki, to praca stałaby się wyraźnie bezpieczniejsza. Trzeba ku temu zarówno działać inwestycyjnych i organizacyjnych, jak i zwiększenia dyscypliny. I to zarówno wśród tych, którzy stają przy warsztacie, tych, którzy decydują o takim czy innym zorganizowaniu zajęć, jak i tych, którzy pełnią dozór.

JOLANTA LENARTOWICZ

Prof. M. Byrdy o wynikach sekcji zwłok ks. J. Popieluszki

## Prawda o kilku zdjęciach...

(PAP) Znana jest już ostateczna opinia sądowo-lekarska o przyczynach śmierci ks. Jerzego Popieluszki. 8 grudnia Telewizja Polska emitowała po wieczornym wydaniu dzieńnika magnetowidowy zapis rozmowy przeprowadzonej z prof. Marią Byrdy, kierownikiem Zakładu Medycyny Sądowej AM w Białymstoku.

W odpowiedzi na pytanie dlaczego tak długo czekać trzeba było na ostateczne wyniki badań, prof. Byrdy wskazała na nietypowość przeprowadzonej sekcji zwłok. Przebywały one długo w wodzie. Następowy już wtedy te zmiany, które nazywamy zmianami pośmiertnymi, a które polegają na rozmiękaniu naskórki, jego oddzieleniu się a także na rozpuszczaniu się krwi czyli tzw. hemolizie, co oczywiście nie mogło pozostać bez wpływu również na wygląd zwłok. Nie znając wszystkich szczegółów wydarzeń, które doprowadziły do śmierci J. Popieluszki zastosowaliśmy — kontynuowała M. Byrdy — taką metodę sekcyjną, która pozwalała na możliwie pełne wyjaśnienie jak do szło do śmierci. Pobraliśmy bardzo dużo różnych materiałów do badań laboratoryjnych. Były to badania bardzo pracochłonne, a nade wszystko wymagające czasu. Wykonaliśmy pełną analizę toksykologiczną. Badaliśmy dowody rzeczowe, w tym np. materiały opatrunkowe i przyłepce. Nosiły one ślady krwi i trzeba było ustalić czy jest to krew denata. Do tego doszły mikroskopowe badania wszystkich narządów wewnętrznych zmarłego. W su mie przygotowaliśmy kilkadziesiąt preparatów. Otrzymywaliśmy ponadto dodatkowe materiały z przesłuchań prowadzonych w toku śledztwa. Trzeba było je konfrontować ze stanem badań.

M. Byrdy zaprzeczyła, aby J. Popieluszko — jak stwierdzono w prasie zachodniej —

Bandyckie napady na księży

## Chodziło tylko o pieniądze

(PAP) W nocy z 24 na 25 września br. dokonano w Matczyniu, woj. lubelskie, bandyckiego napadu na ks. Zenona Ziomek i jego ojca. Na plebanie, w której zamieszkiwali, wdarło się dwóch napastników. Skrupowali swoje ofiary. Żądali wydania pie niędzy i kosztowności. Chcąc wymusić łup zaczęli znęcać się nad księdzem. Użyli noża i zapalanej świecy. Ze wskazanej skrytki zrabowali 30 000 zł i niewiele ponad 200 dolarów. Zabrali też samochód, który odnaleziono następnie porzucony w Lublinie.

20 listopada nad ranem milicja powiadomiona została o napadzie rabunkowym na plebanie w Kazimierzówce k. Lublina. Tym razem dwaj sprawcy dostali się do wnętrza przez wybitą szybę. Sterroryzowali ks. Eugeniusza Kościółkę i 70-letnią gospodynię. I znów żądali pieniędzy. Ich łupem padł wów czas m. in. 15 000 zł. Zerwano z szyi księdza złoty łańcuszek. Zostawili związanymi ofiary, bandyci odjechali samochodem.

Tyle fakty. Szerzej przedstawiono zdarzenia w sobotnio-niedzielnym wydaniu „Zycia Warszawy” z 8 — 9 grudnia. W obu sprawach trwają intensywne czynności śledcze. Były to dwa „klasyczne”, rzec by można, rozboje. Brutalność sprawców,

miał połamane kości. Jeszcze przed przystąpieniem do sekcji — powiedziała — wykonaliśmy pełne badanie radiologiczne zwłok Rentgenogramy nie wykazały urazowych zmian kości J. Popieluszki. Nie było żadnych złamań.

Kierownik Zakładu Medycyny Sądowej AM w Białymstoku prof. Byrdy skomentowała następnie zdjęcia zwłok ks. Popieluszki, które opublikowane zostały we francuskim tygodniku „Paris Match”. Nawijając do jednego z nich, przedstawiającego zwłoki leżące w trumnie M. Byrdy podkreśliła, że zostało ono wykonane już 2 listopada br., kiedy zmiana w wyglądzie pośmiertnym rozkładem barwnika krwi dały w efekcie brunatno-czerwone zabarwienie niektórych części twarzy. Obserwowaliśmy to jeszcze w czasie sekcji, która wraz z oględzinami trwała przecięz kilkanaście godzin. Widzeliśmy wyraźnie jak postępuje hemoliza krwi.

Na innej z fotografii zaprezentowanych w „Paris Match” widać wyraźnie zmiany spowodowane działaniem wody — kontynuowała M. Byrdy. Zjawisko to określane jest w medycynie sądowej jako tzw. skóra przacek. Uwidocznio się też zasinienie paznokci. To tak że jest normalne zjawisko pośmiertne. Raz jeszcze chciałabym podkreślić, że w obrębie ręk, bo przecież robiliśmy zdjęcia radiologiczne nie stwierdziliśmy żadnych złamań.

Zmiany, o których mówię, a które następują po śmierci, zostały na fotografiach pokazane tak a nie inaczej również w wyniku jak sądzę technologicznej fotografowania, zastosowania materiałów do zdjęć kolorowych. Np. nie było podobie gnieć krwawych na nosie zmarłego — to co widzimy na zdjęciu — już są zmiany pośmiertne — podkreśliła raz jeszcze w zakończeniu prof. Maria Byrdy.

## Order Sztandaru Pracy II klasy dla załogi Kombinatu PGR Rusko

### INFORMACJA WŁASNA

Kombinat PGR Rusko należy od lat do przodujących producentów żywności na Ziemi Kaliskiej. Gospodarując na powierzchni ponad 5 000 ha, prawie 750-osobowa załoga kombinatu systematycznie uzyskuje coraz lepsze efekty w produkcji roślinnej i zwierzęcej. W br. plony czterech podstawowych zbóż należały do najwyższych w Kalisziem i wyniosły 44 q z ha. Kombinat odstawił też do państwa ponad 3 000 ton zboża, prawie 1 000 ton żywności i ponad 4 mln litrów mleka. Dynamiczny wzrost produkcji towarowej nastąpił szczególnie w ostatnich trzech latach. Działając w warunkach reformy gospodarczej i nowego systemu finansowo-ekonomicznego PGR Rusko uporządkowało gospodarkę ziemią oraz dostosowało strukturę zasiewów i poziom pogłowia zwierząt do możliwości paszowych i o płacalności poszczególnych gałęzi produkcji. Pozwoliło to na uzyskanie w bieżącym roku zysku w wysokości 180 mln złotych, co w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych stawia PGR Rusko w czołowie krajowej.

Rozwojowi produkcyjnemu towarzyszy systematyczna poprawa warunków pracy i soc

jalno-bytowych załogi. W okresie 20-letniego istnienia kombinatu załoga otrzymała 284 mieszkania. Szczególną troską otacza się dzieci pracowników, dla których urządzone są trzy przedszkola, organizuje się obozy, kolonie i wycieczki.

Kombinat PGR Rusko ma duży udział w rozwoju infrastruktury gospodarczej i socjalnej wsi. Dzięki wsparciu finansowemu i wykonawstwu założone zostały wodociągi i kanalizacja, chodniki, urządzone 4 kluby „Ruch”, szybkoje wybudowano ośrodek zdrowia powstały boiska i obiekty sportowo-rekreacyjne, rozpoczęto budowę strzelnicy i objęto patronatem wiejskie szkoły.

W uznaniu zasług dla rozwoju rolnictwa oraz nowoczesnych przeobrażeń wsi, w minioną sobotę Kombinat PGR Rusko odznaczony został Orderem Sztandaru Pracy II klasy. Aktu dekoracji sztandaru kombinatu dokonał sekretarz KC PZPR Zbigniew Michalek. Obecni byli również I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jan Janicki, przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kaliszu Janusz Michocki oraz wojewoda kaliskiego płk dypl. Kazimierz Buczman, a także gospodarze gminy Jaraczewo. (msj)

Festiwal zakończony

## Jazzowe święto w Kaliszu

### INFORMACJA WŁASNA

Koncertem finałowym zakończył się wczoraj w Kaliszu XI Międzynarodowy Festiwal Pianistów Jazzowych. W ostatnim z trzech koncertów na głównej estradzie Do mu Rzemiosła zaprezentowały swój kunszt wykonawcy i do robek repertuarowy gwiazdy tegorocznego festiwalu m. in. Antonio Breschi z Włoch, Carlos Ward z USA, Joachim Kuehn z RFN, oraz Senegalczyk Abdullah Ibrahim Dollar Brand.

Podczas trzech wieczorów, licząc kalisy jak i przyjezdni jazzmani mogli wysłuchać kilkunastu pianistów jazzowych oraz grup instrumentalnych prezentujących różnorodność stylów, bogactwo interpretacji, improwizacji i upodobań repertuarowych. Duże brawa zebrał występujący w piątkowym koncercie otwarcia Diego Spitalieri z Włoch. Klasyką dla siebie był natomiast Krze

simir Dębski z grupą „String Connection”, wywołując przy tym aplauz widowni. Dobrze przyjęty został także duet Karel Ruzicka i Milan Svoboda z Czechosłowacji oraz Jerzy Kaczmarek z grupą „Gain” Zbigniewa Lewandowskiego. Interesujący repertuar zaprezentował również big band Akademii Muzycznej w Katowicach z pianistami Wojciechem Niedzielą i Piotrem Adamskim oraz wokalistkami — Izabella Zajac i Dorothea Pakosz-Krawczuk. Tradycyjnie wielką popularnością cieszyły się nocne jam sessions organizowane przez wrocławski klub jazzowy „Rura”.

Słowa uznania należą się organizatorom festiwalu — Wojewódzkiemu Domowi Kultury w Kaliszu i wrocławskiemu oddziałowi Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego, które zadbały o atrakcyjny zestaw wykonawców jak i różnorodność ciekawych imprez towarzyszących. (msj)

## Zakończenie czynności śledczych przeciwko B. Lisowi i P. Mierzewskiemu

(PAP) Naczelna Prokuratura Wojskowa informuje, że czynności śledcze w sprawie przeciwko Bogdanowi Lisowi i Piotrowi Mierzewskiemu, aresztowanemu w czerwcu br. zostały zakończone.

Podejrzany zarzucano, iż począwszy od kwietnia 1982 r., pełniąc funkcje w nielegalnej tzw. Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej i uczestnicząc w działalności pozostających na usługach obcych państw zagranicznych organizacji, w tym tzw. Biura Koordynacyjnego „Solidarności” w Brukseli, zmierzali do obalenia przemocą ustroju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz osłabienia jej mocy obronnej.

Zebrałe w toku śledztwa dowody nie pozostawiają żad

nych wątpliwości, że podejrzani działając w tzw. TKK, zgodnie z założonym celem zmierzali do obalenia przemocą konstytucyjnego ustroju państwa, dopuszczając się tym samym przestępstwa, określonego w art. 123 kk tj. spisku przeciwko PRL. Nie potwierdzono natomiast, aby czyn ich stanowił przestępstwo zdrady ojczyzny, określone w art. 122 kk.

Uwzględniając, iż czynny z art. 123 kk objęte zostały ustawą o amnestii z dnia 21 lipca br. oraz że sprawcy do puścili się przestępstwa i zostali ujęci przed ogłoszeniem amnestii — tymczasowo aresztowanie wobec Bogdana Lisa i Piotra Mierzewskiego zostanie uchylone a śledztwo w tej części będzie umorzone.

Akademia w Poznaniu

## Od 65 lat kupujemy w „Społem”

### INFORMACJA WŁASNA

Poznańska Spółdzielnia Spożywców „Społem” prowadzi działalność handlową i produkcyjną już 65 lat. Wczoraj w Poznaniu odbyły się uroczystości jubileuszowe. Przybyło na nie wielu zaproszonych gości, między innymi: z Centralnego Związku Spółdzielczości Spożywców „Społem” — przewodniczący Rady Nadzorczej — Bogdan Kołodziejczak oraz prezes — Bogdan Augustyn. Obecni byli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Poznania i województwa, wśród nich — sekretarz KW PZPR — Jan Mielczarek oraz wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski.

Planarne posiedzenie Rady Nadzorczej spółdzielni było okazją do prezentacji historii i dorobku poznańskiego „Społem”, której dokonał przewodniczący Rady Nadzorczej PSS — Czesław Palacz. Obecna spółdzielnia jest kontynuatorką tradycji Spółdzielni Spożywców „Zgoda” założonej w 1919 roku. Najważniejszym zadaniem wtedy była obrona interesów konsumentów — robotników znajdujących się w trudnych warunkach życiowych.

Z niewielkiej spółdzielni jeszcze przed wojną rozrosła się do znacznych rozmiarów. Po II wojnie światowej wraz

z czterema innymi spółdzielniami połączyła się w Powiatową Spółdzielnię Spożywców. W 1976 roku spółdzielczości spożywców w całym kraju — także więc w Poznaniu — powierzono wyłączenie obsługi konsumentów w towarach spożywczych oraz nieżywnościowe codziennego użytku. Na handlowej mapie miasta — PSS „Społem” jest obecnie potentatem: zrzesza 62 160 członków, a zatrudnia 6200 osób, z tego większość kobiet. 722 placówki handlowe sprzedają w ciągu roku towarów za 28 miliardów złotych. Oprócz tego „Społem” wykonuje usługi dla ludności oraz produkuje wyroby garmażeryjne, masarskie i beزالkoholowe napoje chłodzące.

Po południu w Operze im. Stanisława Moniuszki odbyła się akademie dla pracowników. Dokonano dekoracji zasłużonych pracowników medalami i odznaczeniami państwowymi, resortowymi oraz regionalnymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski przyznano działaczowi Rady Nadzorczej PSS „Społem” — Czesławowi Ratajczakowi. Pod czas spotkania spółdzielnia otrzymała sztandar, który Odnazną Honorową Miasta Poznania udekorował przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej — Stanisław Antczak (eta)

## Uznanie dla wielkiego trudu górnictwa naftowego i gazownictwa

### Dokończenie ze str. 1

osób Orderami Sztandaru Pracy II klasy, dwie osoby — Krzyżami Oficerskimi Orderu Odrodzenia Polski, a 28 osób — Krzyżami Kawalerskimi OOP. Ponadto liczne grono pracowników odznaczono Złotymi, Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi, Medalami 40-lecia Polskiej Ludowej oraz odznaczeniami Zasłużony dla Górnictwa PRL. W gronie odznaczonych znajdowała się między innymi Adela Konieczna, matka trzech synów pracujących w Polskim Górnictwie Naftowym i Gazownictwie.

Poinformowano też, że na centralnej akademii Dnia Górnika, Orderem Sztandaru Pracy I klasy udekorowano Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa.

Podziękowania za trud pracy i gratulacje odznaczonym złożył m. in. Stanisław Kalus, Ryszard Bukowiecki i

przedstawiciel Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu. W sobotni wieczór odbył się w „Arenie” wielki Bal Borkowy, a przedtem spotkanie odznaczonych z kierownictwem resortu (bej)

Górnice święto uczcili na akademii członkowie zakładu wej organizacji Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”. Obecni byli: przewodniczący ZW ZSMP w Koninie Jan Kuzniacki i dyrektor zakładu Stefan Kucharski. Organizacja w KWB „Konin” jest największą organizacją zakładową ZSMP w Koninie. Liczy 900 członków.

Wyróżniającym się działaczom wręczono odznaczenia i dyplomy. Między innymi 5 Złotych, 2 Srebrne i 5 Brązowych Odznaczeń Imienia Janusza Krasickiego, oraz Za Zasługi dla Koninckiej Organizacji ZSMP. (les)

## 2000 buhajów z...

### racockiej stadniny koni

### INFORMACJA WŁASNA

Stadnina Koni w Racocie (Leszczyńskie), od kilku już lat zajmuje się także wychowem buhajów zarodowych. W folwarku Nadolnik, należącym do gospodarstwa Czacz, od 1973 roku prowadzi się wychowanie buhajów, jedną z 26 w kraju, która jest dziś największym tego typu obiektem hodowlanym. W minionych 10 latach wychowalnia w Nadolniku tylko dla zakładów unasienniania zwierząt dostarczyła prawie 700 buhajów najwyższej klasy.

Przed kilkoma dniami w racockiej stadninie odbyła się

czwarta już w tym roku aukcja zarodowego bydła. Przybyli na nią hodowcy z całego kraju. Nabywców znalazły 32 buhaje. Był wśród nich też buhaj o imieniu „Dzień”, który okazał się 2-tygodniowym egzemplarzem sprzedanym w wychowalni w Nadolniku. „Dzień” zakupiła, za 343 tys. złotych, Stacja Hodowli i Unasienniania Zwierząt w Gostyniu. Komisja wyceny przyznała dwu tygodniowemu buhajowi klasę „A” — najwyższą.

Na aukcję przybyli także przedstawiciele Krajowego Zrzeszenia Hodowli i Obrótu Zwierzętami. (jwi)

**POGODA**

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj za chmurzenie zmienne, przelotne

opady. Temperatura maksymalna od 5 do 7, minimalna od 1 do 3 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Kaliszu 3, Pile 5, Koninie, Lesznie i Poznaniu 4 stopnie.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

PIÓREM  
REPOR  
TERA

Partia w ostrowskich ZNTK

Z ludźmi

ANI GNĘBIENIA  
ANI POBLĄZANIA

W kilkunastuosobowym ZNTK w Ostrowie największe i najważniejsze są Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego. Zatrudniają prawie 6000 pracowników, ich ciepłownia ogrzewa sporą część miasta, budują osiedle mieszkaniowe, finansują działalność „Ostrowii”, której żużlowców przychodzi oglądać pół miasta. Tutaj długie lata dyrektorem był obecny I sekretarz KW PZPR w Kaliszu Jan Janicki, tu też latem 1980 roku, jeszcze przed Gdańskiem, doszło do robotniczego protestu. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy pilnie nasłuchują i komentują wszystko, co się dzieje w ZNTK.

Między dwiema wielkimi halami, wysoko, zawieszona hasło: „PZPR — przewodnią siłą narodu”. Dołem, brukowaną drogą, między wagonami, zwalami szyn, belek i innego żelastwa podążają dwie dziewczyny w roboczych kombinizonach. Spod chustek wymykają się im kosmyki włosów. W rękach, na których widać ślady rdzy i smaru, trzymają poobłukiwane blaszane banki. Idą do stołówki odebrać przydziałowe mleko.

— Komitet Zakładowy? Jeszcze kawałek prosto i zaraz po lewej stronie — odpowiada.

— Dużo ludzi do nich zagłada?

— No... jak ktoś ma sprawę, to pewnie że idzie, czasami pomagają.

LATWIEJ, ALE...

W listopadzie ubiegłego roku, podczas kampanii sprawozdawczo-wyborczej zmienił się niemal całkowicie skład Komitetu Zakładowego. Weszli do niego ludzie trzydziestoletni, związani z zakładem, znani ze społecznej aktywności i cieszący się zaufaniem kolegów. Jan Twardowski — sekretarz organizacyjny KZ:

— Rzeczywiście, było nas

kiedyś więcej. Zakładowa organizacja liczyła ponad 2 tysiące członków. Ale za postępowanie niektórych musieliśmy się po prostu wstydzić, a byli też tacy, że robotnicy w ogóle nie znali I sekretarza KZ. Odeszło około osiemset osób, część w związku z przejściem na emeryturę inni sami rezygnowali, niektórych natomiast wydaliliśmy z naszych szeregow. Pozostali w partii najodporniejsi. Nikt z nas nie boi się dyskusji i ostrych pytań. Często rozmawiamy z ludźmi. Nie od razu się zgadzają z naszymi argumentami, ale słuchają ich i niekiedy przyznają nam rację. Zmiany widać na każdym kroku. Rok, dwa lata temu rzadko który robotnik przychodził tutaj do Komitetu. Teraz zagłada ich coraz więcej, przychodzi ze swoimi sprawami, każdemu staramy się pomóc. Coraz więcej ludzi uczestniczy także w otwartych zebraniach partyjnych i wcale nie jest to udział bierny.

— Ogólnie jest niby lepiej — mówi Czesław Jurek mistrz w Dziale Głównego Energetyka, który wstąpił do KZ odebrać prasę — ale przy warsztatach rozmowy są nadal niełatwe. Wielu jest jeszcze rozczarowanych i podenerwowanych sytuacją ekonomiczną. Dla większości ludzi, ciągle wystających w kolejkach, najważniejsze są sprawy zarobków i zaopatrzenia sklepów w towary. Akurat w tej dziedzinie o poprawę trudno. I właśnie my, szeregowi członkowie partii musimy przyjmować pełne gorczy za rzuty, że czegoś tam nie ma, że zabrakło.

Rozmowę przerywa wejście Józefa Góreckiego, brygadysty w Dziale Głównego Mechanika.

— Kto będzie przemawiał na miejskim plenum? — pyta od progu. — Trzeba żeby powiedział, jak w naszym zakładzie załatwiamy skargi i wnioski pracowników.

O jedenastej rozpoczęło się comiesięczne posiedzenie Zakładowej Komisji Kontroli Partyjnej. Kazimierz Kossakowski — przewodniczący pa mięta jej działalność przed rokiem 1980.

— Obecnie — mówi — znaczenie naszej pracy jest bez porównania większe, nie jesteśmy zależni od Egzekutywy, podejmujemy decyzje we wszystkich ważniejszych sprawach. Większa jest więc także odpowiedzialność. Nie wystarczy bowiem tylko karać, trzeba jeszcze wychowywać. Nikogo nie gnębimy, ale nikomu też nie poblamy.

Ludzie są tylko ludźmi, więc komisja na brak pracy raczej nie narzeka. Dzisiaj ona wiała sprawę członka partii do bregu pracownika, który bez załatwienia wymaganych formalności kazał piasek wywożony z zakładu wywieźć na swoją działkę. Dotychczas piasek trafił na śmietnisko, a pracownikowi budującemu do mek taki piasek był potrzebny. Cała jego wina w tym, iż w porę nie załatwił papierów. Dyrekcja wyciągnęła już konsekwencje służbowe, teraz poniosł karę partyjną — udzieli mu upomnienia.

Niekiedy rozpatrywane sprawy są złożone, a bywa też że trzeba podjąć decyzję o wydaleniu z partii. Tak było na początku bieżącego roku w sprawie inżyniera, który próbował wykorzystywać statutową „swobodę dyskusji i krytyki do celów sprzecznych z ideologią i polityką partii oraz jej polityczną i organizacyjną jednością”. CKKP utrzymała karę w mocy.

DRZWI SIĘ NIE ZAMYKAJĄ

— Gdzie jest sekretarz? — dopytuje się postawny mężczyzna.

Dokończenie na str. 6

WALERIAN IGNASIAK

Każdy słup drewniany, a od niego przewody elektryczne doprowadzające energię do zabudowań był symbolem postępu, wygody i źródłem radości. Pierwsza świecąca się żarówka, elektryczne żelazko, radio, później pralka i telewizor, elektryczny silnik maszyny. Przybywało odbiorników, natomiast do miast i wsi elektrony płynęły wciąż tą samą siecią żelaznych przewodów na drewnianych słupach.

Podłączano do najbliższego słupa kolejne zabudowania, potem następne i w rezultacie niektóre odcinki linii średniego napięcia mają po 100 kilometrów i więcej, gdy nie powinny przekraczać 30 kilometrów. Tylko wówczas awarie nie będą uciążliwe. A zdarzają się one często, bo druty są skorodowane, słupy przegniebione a transformatory i zabezpieczenia nie dostosowane do współczesnego zapotrzebowania.

Konieczna jest generalna modernizacja sieci energetycznej, a najprościej mówiąc — ponowna elektryfikacja, szczególnie wsi. Taki program rozwoju sieci rozdzielczej przygotowano w poznańskim Biurze Studiów i Projektów Energetycznych. „Energoprojekt” i przedstawiano resortowej radzie naukowo-technicznej. Choćby więc w tym zakresie specjalistyczne zespoły badań czołowej nauki mają zapewnić zajęcie na kilka lat, a przed rozwój krajowej energetyki wymaga od biura rozwiązywania wielu innych problemów. Dlatego dyrektor „Energoprojektu” — Józef Świdorski jest zaniepokojony następnymi zleceniami, bo nie da się ich wykonać w najbliższych dwóch latach.

Najbardziej zaawansowane są obecnie prace projektowe systemu wprowadzania energii elektrycznej z elektrowni w Żarnowcu. Na deskach projektantów znajdują się stacje rozdzielcze „Olsztyn”, „Gdańsk — Lędzno” i „Grudziądz” oraz linia Olsztyn — Płock i inne o napięciu przesyłowym 400 kV. Realizowany jest projekt elektrowni „Mioty” oraz zasilania kolejowej linii elektrycznej Szczecin — Kołobrzeg — Koszalin — Gdańsk. Z firmą w Iraku podpisano kontrakt na budowę dwustukilometrowej linii 33 kV do zasilania stacji pomp w rolnictwie. Projektuje się także sieci o napięciu 132 kV w Pakistanie i Bangladeszu.

W ciągu 35 lat poznańskie biuro projektowe rozwinęło się z 30-osobowej placówki do jednostki zatrudniającej ponad 450 osób, która rocznie wykonuje prace wartości 300 milionów złotych. Specjalizuje

Czy „Energoprojekt” podola?

Modernizacja jak elektryfikacja

je się w elektroenergetycznych sieciach rozdzielczych oraz jest monopolistą w projektowaniu zaleczonej rejonów energetycznych, magazynów a nawet branżowych sanatoriów, choćby teraz w Inowrocławiu. Jest też głównym wykonawcą rozwiązań typizacyjnych stosowanych w modernizacji sieci rozdzielczych. Tylko energetycy potrafią docenić te różnorodne poczynania naukowo-badawcze i typizacyjne, skoro rozposzczyniono około dwa miliony egzemplarzy powtarzalnych opracowań.

Od wielu lat „Energoprojekt” zajmuje się programowaniem rozwoju sieci miejskich i terenowych. Wykonano około 500 opracowań, obejmujących aglomeracje miejsko-przemysłowe jak ROW i Trójmiasto oraz sieci rozdzielcze Warszawy, Poznania, Wrocławia, Szczecina, Katowic, Zabrza. W grodzie nad Wartą już trudno doliczyć się zrealizowanych projektów rodem z ulicy Piekary. Wspomnijmy jedynie, że społecznie wykonano dokumentację spek takłów „Światło i dźwięk” na Starym Rynku i Cytadeli, oświetlenia boisk „Olimpii”, kilku ciągów ulic, iluminacji obiektów zabytkowych oraz wiele innych projektów.

— Nasze biuro — mówi J. Świdorski — opuściło już 12 000 opracowań dokumentacji technicznej, w tym dla obiektów niezwykle ważnych dla kraju, choćby hut „Katowice”, kilku zakładów chemicznych, kopalń, cementowni, Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Tychach. Pracowaliśmy nie najgorzej, skoro poznański „Energoprojekt” zdobywał 11 razy sztafeta resortowego ministra, był parokrotnie odznaczany, a 38 na szach pracowników tylko w tym roku wyróżniono odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i resortowymi.

Miernikiem oceny fachowych umiejętności mogą być wynalazki i wzory użytkowe. Te pierwsze zdają się być dzisiaj proste — instalacja świetłowa z bezstykowym układem zapłonowym, urządzenie do pomiaru mocy prądu zmiennego czy odbiornik sterowania nośnego. Najnowsze brzmią bardziej skomplikowanie, np. „Sposób do wy-

muszania składowej czynnej doziemnego prądu, zwarciowego i tłumienia asymetrii napięć fazowych w kompleksowych sieciach elektroenergetycznych”. No cóż, współczesna energetyka to skomplikowana dziedzina, więc sukcesem jest uzyskanie 86 patentów i wzorów użytkowych. Zgłoszono też 277 projektów racjonalizatorskich.

Za wybitne osiągnięcia naukowo-badawcze i wdrożeniowe kilka zespołowych nagród uzyskali projektanci „Energoprojektu” — Edmund Czwojdrak, Marian Marszałek, Wacław Rankiewicz, Józef Świdorski oraz Bogdan Dymek i Jerzy Fintzel. To długoletni pracownicy, ale rekordzistami są: Kazimierz Dyderski, Stanisław Kulak i Zygmunt Sierosławski, związani z biurem od początku jego istnienia. Niewiele krócej pracują Mieczysław Rzaniak, Stanisław Ludwiszewski i Edward Miedziński.

Dopiero po dziesięciu latach pracy w „Energoprojekcie” można o kimś powiedzieć, czy nadaje się do zawodu projektanta. Najmłodszy więc najczęściej porzucają trudną pracę ale każdego roku odchodzi z firmy 70—80 fachowców, niezadowolonych głównie z zarobku. Ich miejsce zajmują młodzi, toteż 58 procent załogi nie przekroczyło jeszcze 40 lat. Kobiety stanowią niemal połowę zatrudnionych.

Choć Biuro Studiów i Projektów Energetycznych jest specyficzną jednostką, niektóre przepisy reformy są tak samo uciążliwe jak w innych placówkach projektowych. No i tu placę stanowią 80 procent kosztów, co powoduje że choć rosną zyski, to zarobki niewiele. Dlatego, mimo że przybywa zleceń, to ubywa projektantów. Tymczasem czekają na nich zadania związane z wytyczeniem linii najwyższych napięć, upowszechnianiem stacji rozdzielczych SF-6 oraz odnową krajowej sieci, by możliwe było przesyłanie energii elektrycznej oraz mechanizowanie produkcji przemysłowej i rolniczej. No i nie zamierza się zerwać z projektowaniem na eksport, skoro trafiono już do 14 krajów świata.

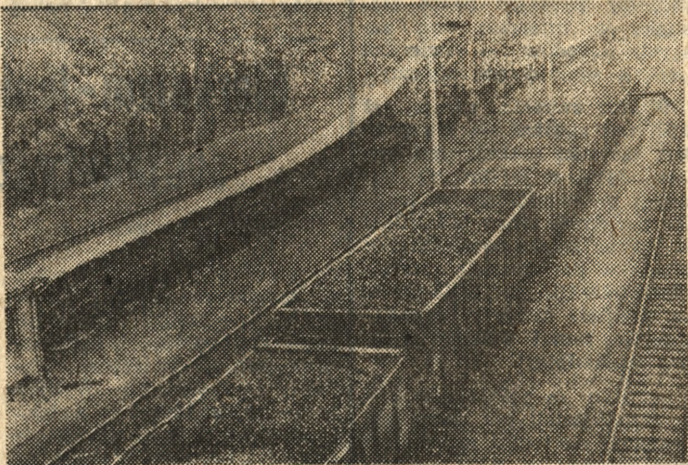
JANUSZ BEKAS

Automatyczny załadunek

Kopalnia Węgla Kamiennego „Staszic” w Katowicach dysponuje od czterech lat nowoczesną, jedyną w kraju automatyczną stacją załadunkową.

Na zdjęciu: pociągi z węglem wyjeżdżają z kopalni „Staszic”.

CAF — fot. S. Jakubowski



Powód, dla którego czytelniczka rozpoczęła swą korespondencję do „Głosu” słowami: „Jestem bardzo zdenerwowana i upokorzona...” był następujący: We Lwówku wsiadła do autobusu, by udać się wraz z dzieckiem do Poznania, ale na przystanku pozostała jeszcze część osób; kierowca niestety zamknął drzwi, oznajmiając, że zabiera tylko na miejsca siedzące, bo wóz ma awarię. Do dał przy tym (może to miał być dowcip?), że „została: sa ma holota”, na co zareagowała nasza czytelniczka uwaga, iż nie powinien się tak wyrażać. Zareplikował na to obrzuceniem czytelniczki wyzwiskami „od najgorszych”, a gdy zapytała go o numer, odpowiedział propozycją nie do powtórzenia na lamach.

„TA MĄDRA PANI”

Autobus ruszył, lecz wkrótce zatrzymał się, a kierowca oświadczył, że nie pojedzie dalej, dopóki „ta mądra pani z dzieckiem” nie wysiadzie. Co było robić? Mimo, że miała już skasowany bilet i mimo protestów („niech pani nie wysiadaj!”), wysiadła.

Kierowca miał podstawy ku temu, by nie przeciągać wozu

ponad dopuszczalną i ściśle określoną liczbę pasażerów, bo jej przekroczenia może dokonać tylko na własną odpowiedzialność. Nie umniejsza to jednak jego winy, jeśli chodzi o zachowanie się wobec pasażerów i skandaliczne potraktowanie naszej czytelniczki oraz samowolne wyproszenie jej z autobusu. Tak też oceniono sprawę w Dyrekcji Okręgowej Krajowej PKS, karząc kierowcę upomnieniem z wpisaniem do akt i zwracając pasażerce (wraz z przeproszeniem) pieniądze, wydane na bilety.

Również PKS-u dotyczyła skarga mieszkanki Rogalin, dojeżdżającej do pracy w Poznaniu. Rano autobus, którym powinna jechać (o 5,05) na trasie z Mieczewa do Poznania, często na jej przystanku nie zatrzymuje się lub wcale nie kursuje, co powoduje perturbacje w pracy. Podobnie po południu autobusy bywają opóźnione, lub odwoływane. Pomijając fakt opłaconego, a nie wykorzystanego z winy PKS-u przejazdu, trzeba w dodatku kombinować, jak dostać się do pracy i do domu. Oddział Osobowy KPKS tłumaczy to niedoborem kierowców

(choroby, urlopy, dni wolne) oraz awariami autobusów.

Przysłowie mówi, że trzeba wybaczyć to, co przekonująco zostało wyjaśnione, ale takimi argumentami trudno się posługiwać w rozmowach z działem kadr w swoim zakła-

Nad listami czytelników

Nie tylko pociągi się spóźniają

Przewozów Kolejowych w Poznaniu, że nie tylko nie potrafiła ujawnić pracownika, który — będąc w służbie na poznańskim dworcu — szkodził dobremu imieniu kolejarzy, niewłaściwie odnosząc się do pasażerów. Gorzej, bo swą niemożność ustalenia winnego tłumaczył się nam „odległym terminem zdarzenia”.

NA KOLEI Z OPÓZNIENIEM

Wybraliśmy dzisiaj listy, dotyczące komunikacji, a jeden z kolejnych dotyczy niewłaściwego odniesienia się do pasażerki przez osoby, przebywające w pomieszczeniu dyżurnego ruchu na peronie 5 w Poznaniu. Pytającej, co było przyczyną, że pociąg, którym jechała, odcinek z Wrześni do Poznania przebył w czasie... ponad 5 godzin, kaza-

no się wynosić i uważano, że to jej nie powinno nic obchodzić (!)

Czy nie można było po prostu odpowiedzieć, że nastąpiło zerwanie sieci trakcyjnej (fak wyjaśniono sprawę „Głosowi”)? Niestety też mamy za złe dyrekcji Rejonu

Nad listami czytelników

Nie tylko pociągi się spóźniają

Przewozów Kolejowych w Poznaniu, że nie tylko nie potrafiła ujawnić pracownika, który — będąc w służbie na poznańskim dworcu — szkodził dobremu imieniu kolejarzy, niewłaściwie odnosząc się do pasażerów. Gorzej, bo swą niemożność ustalenia winnego tłumaczył się nam „odległym terminem zdarzenia”.

NA KOLEI Z OPÓZNIENIEM

Wybraliśmy dzisiaj listy, dotyczące komunikacji, a jeden z kolejnych dotyczy niewłaściwego odniesienia się do pasażerki przez osoby, przebywające w pomieszczeniu dyżurnego ruchu na peronie 5 w Poznaniu. Pytającej, co było przyczyną, że pociąg, którym jechała, odcinek z Wrześni do Poznania przebył w czasie... ponad 5 godzin, kaza-

no się wynosić i uważano, że to jej nie powinno nic obchodzić (!)

W TRAMWAJACH I AUTOBUSACH

Nie ustają, niestety utyskiwania na niepunktualność i nierytmiczność kursowania pojazdów również w poznańskiej trakcji tramwajowo-autobusowej i dotyczy to nie jednej linii, bo krytyczne uwagi kierują do nas pasażerowie i listownie i telefonicznie niemal co dnia, z różnych rejonów miasta. Dyrekcja MPK reaguje na to kierowniem dodatkowej, niejawniej kontroli na skrytykowane linie oraz punkty, dyspozytor-

skie, stwierdzone zaś przypadki braku zdyscyplinowania są karane dyscyplinarnie, zgodnie z regulaminem pracy. Niezależnie od tego, kierowcom i motorniczym — jak zapewnia nas dyrekcja przedsiębiorstwa, przypomina się o ich powinnościach. M.in. o obowiązku zatrzymywania autobusów na wszystkich wyznaczonych przystankach, bo ostatnio nabuże się nasilenie skarg na pomijanie niektórych, szczególnie na poznańskich trasach. Zdarza się też zmienianie trasy i kierowanie autobusów innymi, niż w rozkładzie ulicami. Także MPK tłumaczy się deficytem kierowców (ostatnio brakowało ich około 100) oraz usterkami technicznymi autobusów, ale...

Z przyjemnością na zakończenie odnotowujemy przekazane nam w jednym z listów krytykujących, także pozytywne uwagi o kierowcach autobusów z numerami 1058, 1065, 1132, 1134 i 1107, za wzorową jazdę i nieprzesiadanie w budkach dyspozytorskich. Motorniczcy nr służbowy 3489 zyskał zaś sobie za życzliwy i uprzejmy stosunek do pasażerów uznanie autorki innego z listów. ZDZISŁAW KANDZIÓRA

## Wybór stałego Biura Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK

(PAP) W sobotę odbyło się posiedzenie Politycznego Komitetu Wykonawczego KC RPK, na którym m. in. dokonano wyboru jego stałego Biura.

Jak podała agencja Agrepress, w skład tego organu, na którego czele stoi Nicolae Ceausescu weszli: Constantin Dascalescu, Elena Ceausescu, Manea Manescu, Gheorghe Radulescu, Emil Bobu, Gheorghe Oprea oraz Ilie Verdet.

## USA i RFN będą produkować wspólnie pociski manewrujące

(PAP) Jak informuje dziennik „Die Welt”, USA i RFN osiągnęły porozumienie dotyczące wspólnej produkcji 7500 pocisków manewrujących, w tym strzelających z morza. Każdy z takich pocisków, produkowanych na licencji amerykańskiej i przeznaczonych dla systemu obrony przeciwlotniczej marynarki wojennej USA i RFN, kosztować będzie podatników zachodniemieckich 400 000 marek.

Zachodniemieccy obserwatorzy polityczni oceniają tę transakcję jako dowód dalszego umocnienia roli Bonn w przygotowaniach wojskowych Bloku Północnoatlantyckiego.

## Od informacji zależy sprawność kierowania

(PAP) Nowoczesne systemy łączności, służące usprawnianiu zarządzania, wiarygodności władzy i jej uwarunkowania w społeczeństwie, a także sprawy rozwoju drobnej wytwórczości — to niektóre wątki dyskusji na spotkaniu przewodniczącego CK SD, wicepremiera Edwarda Kowalczyka ze słuchaczami Centrum Podplomowego Kształcenia Pracowników Administracji Państwowej.

## Wszczęto śledztwo przeciwko E. Bałuce i J. Kosteckiemu

(PAP) 7 bm. Prokuratura Wojewódzka w Szczecinie wszczęła śledztwo w sprawie tzw. Regionalnego Społecznego Obywatelskiego Komitetu Obrony Praworządności Regionu Pomorza Zachodniego, któremu odmówiono zalegalizowania. Mimo to rozpoczęli w nim działalność Edmund Bałuca i Jan Kostecki — mieszkańcy Szczecina.

Wymienieni, mimo doręczenia w listopadzie br. pisem-

Pierwsza po listopadowych wyborach konferencja prasowa R. Reagana

## Główne programy zbrojeniowe nie ulegają zmniejszeniu

(PAP) Prezydent Reagan odbył pierwszą po listopadowych wyborach konferencję prasową, podczas której poruszył szereg problemów dotyczących polityki zagranicznej i wewnętrznej USA.

Na pytanie dotyczące jego stanowiska wobec szeregu zasadniczych oświadczeń przywódców radzieckich w sprawie redukcji zbrojeń i poprawy stosunków z USA, prezydent Reagan oświadczył, iż na ten temat wypowie się dopiero po rozmowach, jakie odbędą się w styczniu w Genewie między sekretarzem stanu Georgem Shultzem i ministrem spraw zagranicznych ZSRR Andriejem Gromycką.

Prezydent Reagan wyraził zadowolenie z ostatnich oświadczeń Konstantina Czerienki i Andrieja Gromyki na temat konieczności wyeliminowania broni atomowej.

Prezydent dodał, iż strona amerykańska zdecydowana jest w Genewie podjąć ten temat z przedstawicielami ZSRR.

Prezydent nie dał pozytywnej odpowiedzi na pytanie w sprawie zmniejszenia tempa wzrostu wydatków na

zbrojenia Stanów Zjednoczonych. Uznał, że dobrowolna rezygnacja Ministerstwa Obrony w ostatnich czterech latach, z pewnych programów zbrojeniowych oznacza już poważną redukcję wydatków wojskowych. Stwierdził też, iż na temat rozrzućności finansowej Ministerstwa Obrony USA panują fałszywe poglądy.

Mówiąc, iż główne programy zbrojeń nie mogą ulec zmniejszeniu, prezydent podkreślił zdecydowanie kontynuowanie programu budowy 10-głowicowych międzykontynentalnych rakiet balistycznych pierwszego uderzenia MX. Oświadczył, iż realizacja programu budowy najnowszej generacji rakiet strategicznych MX jest niezbędna.

Mówiąc o konieczności maksymalnych cięć budżetowych w wydatkach cywilnych, prezydent oświadczył, iż będzie również domagał się redukcji uposażeń dwóch milionów pracowników instytucji federalnych.

R. Reagan przyznał, iż pomylił się w czasie kampanii wyborczej mówiąc, iż dotychczasowe ożywienie gospodarki amerykańskiej już wpłynęło

na zmniejszenie deficytu budżetowego w 1984 roku. Tymczasem deficyt budżetowy w bieżącym roku będzie o 30 mld dolarów większy od zapowiadanego przez prezydenta podczas kampanii wyborczej.

Mówiąc o rozmowach, jakie odbył w dniu 7 bm z laureatem pokojowej nagrody Nobla biskupem Tutu z Afryki Południowej, prezydent oświadczył, iż nie zgadza się z oceną biskupa Tutu dotyczącą polityki Stanów Zjednoczonych wobec Republiki Południowej Afryki. Biskup Tutu oświadczył na forum Kongresu USA, iż polityka administracji Reagana wobec 27 milionów pozbawionych elementarnych praw ludzkich kolorowych obywateli RPA, jest niemoralna, niechrześcijańska i sprzyja rasistowskim represjom w Afryce Południowej.

R. Reagan oświadczył, iż mimo nalegań ze strony wielu ludzi nie zastosuje sankcji ekonomicznych i innych wobec Republiki Południowej Afryki, ponieważ byłoby to szkodliwe dla procesu reform w RPA i stosunków tego kraju ze Stanami Zjednoczonymi.

Wywiad T. Ziwickowa

## Utworzenie strefy bezatomowej na Bałkanach jest możliwe

(PAP) Podejmowane przez rząd bułgarski wysiłki, zmierzające do wprowadzenia w życie idei przekształcenia Bałkanów w strefę wolną od broni atomowej, dowodzą, że spekulacje niektórych środków masowego przekazu na Zachodzie, jakoby Bułgaria miała zamiar rozważyć możliwość rozmieszczenia na swoim terytorium rakiet jądrowych, są bezpodstawne — podkreślił sekretarz generalny KC BPK, przewodniczący Rady Państwa LRB Todor Ziwickow w wywiadzie udzielonym organowi centralnemu zachodniemieckiej SPD — tygodni kowi „Vorwärts”.

Przywódca bułgarski dodał w tym kontekście, że idea utworzenia strefy bezatomowej na Bałkanach jest możliwa do wprowadzenia w życie, ponieważ istnieją po temu sprzyjające warunki. Rozwijając tę myśl, T. Ziwickow przypomniał, że wszystkie kraje bałkańskie są stronami układu w sprawie nierozprzestrzeniania broni nuklearnej oraz że ZSRR wyraził gotowość poszanowania bezatomowego statusu tej strefy. Wskazał też na poparcie społeczno-polityczne, jakim cieszy się idea utworzenia takiej strefy.

## Polsko-rumuński protokół handlowy

(PAP) 8 grudnia podpisany został w Warszawie protokół

między rządami Polski i Rumunii o wzajemnych dostawach towarów i płatnościach w 1985 r. Protokół zakłada dalszy dynamiczny wzrost wzajemnych obrotów towarowych o ponad 18 proc. Obroty te wyniosą około 50 mln zł.

## Kultura w środowisku robotniczym

Dokończenie ze str. 1

sjni na posiedzeniu Egzekutywy KW zwrócono na przykład uwagę na fakt, iż tylko trzy zakłady pracy skorzystały z Funduszu Rozwoju Kultury, który przechodzi na następny rok w znacznym stopniu nie naruszony. Wynika to także ze stosunkowo słabej znajomości ustawy o upowszechnianiu kultury. Nie da się również ożywić działalności kulturalnej w zakładach pracy bez przywrócenia mecenatu związkowego, który w przeszłości zapewniał koordynację działalności zakładowych placówek kulturalnych, szkolenie ich kadry, wymianę doświadczeń itd.

Egzekutywa przyjęła wnioski, z których jeden skierowany jest do zakładowych organizacji i instancji partyjnych. Powinny one wspierać działalność kulturalną wśród swoich załóg, wywierać wpływ na do-

bór jej form, a zwłaszcza ideowy treści.

Egzekutywa KW zapoznana się również z oceną pracy partyjnej w podnoszeniu świadomości ekonomicznej załóg. Podstawą tej oceny stały się materiały ankietowe zebrane w 10 zakładach pracy. Stwierdzono m. in. że najlepszą formą szkolenia, a więc i kształtowania świadomości ekonomicznej jest konkretna dyskusja nad tworzeniem zakładowego planu rocznego, systemu wynagradzania w przedsiębiorstwie itp.

W czasie piątkowego posiedzenia, w którym uczestniczył również członek Biura Politycznego KC PZPR Stanisław Kałkus, Egzekutywa KW zapoznała się ponadto z przebiegiem wyborów do organów samorządu mieszkańców wraz z informacją na temat rozwoju odrodzonego ruchu związkowego w województwie poznańskim. (km)

## Marksizm-leninizm podstawą socialistycznej odnowy

Dokończenie ze str. 1

do kluczowej roli tych nauk w kształtowaniu świadomości społecznej, obywatelskiej aktywności i codziennych postaw, zwłaszcza młodego pokolenia. Wynika to — stwierdzano — z faktu, że nauki te pozwalają pełniej zrozumieć procesy, zachodzące w życiu społeczeństw, państw i narodów. Wiele miejsc zajęły problemy wychowania młodego pokolenia. Postulowano powołanie zespołu pedagogów partyjnych, co pozwoliłoby na kompleksowe zajęcie się tymi sprawami. Ma to znaczenie także również wobec przygotowań do III Kongresu Nauki Polskiej i określenia kierunków rozwoju socialistycznej pedagogiki.

Szczególną uwagę zwrócono podczas narady na szerokie nie w pełni jeszcze wykorzystywane możliwości współpracy uczonych polskich z uczonymi innych krajów socialistycznych.

Uogólnienia najważniejszych, najczęściej podnoszonych w dyskusji tez dokonał zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, rektor Akademii Nauk Społecznych — Marian Orzechowski. Podkreślił, że narada dobrze służyła określeniu kierunków i sposobów skutecznego wywiązywania się przez uczonych marksistów ze swych powinności. Narada — powie dział — była ważnym, ale przecież tylko jednym z wielu ogniw na drodze konsekwentnego wypełniania żywą treścią uchwały IX Zjazdu PZPR.

Z kolei głos zabrał sekretarz KC PZPR, przewodniczący komisji wnioskowej — Henryk Bednarski przedstawiając propozycję uchwały ogólnopolskiej partyjnej narady nauk społecznych. Uznaje się w niej m. in., że do końca stycznia przyszłego roku przedstawiony zostanie rozwinięty i skonkretyzowany program działań partyjnych w dziedzinie nauk społecznych. Program ten powinien zawierać zadania, wynikające z dorobku narady dla instancji i organizacji partyjnych oraz dla resortów wyższych uczelni i wszystkich instytucji oraz organizacji działających w obszarze nauk społecznych.

Na zakończenie głos zabrał przewodniczący narady członek Biura Politycznego KC PZPR — Józef Czyrek. Zwrócił on m. in. uwagę, że narada miała stać się i stała się swego rodzaju przeglądem sił w dziedzinie nauk społecznych, płaszczyzną do formułowania na tym tle znacznie trudniejszych i bardziej złożonych zadań. Sekretarz KC stwierdził, iż przebieg i dorobek narady w pełni uzasadniają pogląd, że nie tylko konieczne, ale i możliwe jest przejście do szerokiej, politycznej ofensywy marksizmu-leninizmu w sferze nauk społecznych.

Wszystkim uczestnikom na rady przekazał on wyrazy szacunku i życzenia sukcesów w dalszej pracy od I sekretarza KC PZPR — gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego. (PAP)

## 1498 osób zlekceważyło amnestię

(PAP) Do 30 listopada br. prokuratorzy w całym kraju wszczęli postępowania karne przeciwko 1498 osobom, które, choć skorzystały z amnestii, popełniły następnie podobne przestępstwa. Wobec 1401 z nich zastosowano tymczasowe aresztowanie. Byli to głównie sprawcy włamań, kradzieży i rozbojów. Sądy wydały dotychczas w takich sprawach 82 wyroki. Były to orzeczenia surowsze niż kary wymierzane zwykle za podobne czyny. Jest to rygor zlekceważonej szansy, polegający na cofnięciu amnestii. Wszyscy skazani poniosą wcześniejsze — darowane bądź złagodzone — kary.

## Ostra replika unii

## Apel SPD do CDU/CSU o uznanie zachodniej granicy Polski

(PAP) Z okazji przypadającej 7 bm. 14 rocznicy podpisania układu między PRL i RFN, zachodniemieccy socjaldemokraci zaapelowali w piątek pod adresem CDU/CSU o zakończenie dyskusji i jasne opowiedzenie się za ostatecznym charakterem granic na Odrze i Nysie.

W apelu tym, podpisanym przez reprezentanta frakcji parlamentarnej SPD w Komisji Spraw Zagranicznych Bundestagu — Karstena Voigta, stwierdza się m. in. że choć układ ten stanowił wielki krok na drodze do zwyciężenia obciążenia w stosunkach polsko-niemieckich pozostawionych przez wojnę i lata terroru narodo-socjalistycznego, rozpoczęty na jego bazie proces porozumienia i normalizacji nie został w żadnym razie zamknięty i nie jest jeszcze tak stabilny, aby nie nie mogło mu zagrozić.

Podkreślając, iż ciągle jeszcze istnieją siły, które nie potrafią wyciągnąć właściwych wniosków z bolesnej historii stosunków polsko-niemieckich i sprzeciwiają się uznaniu nie naruszalności polskiej granicy zachodniej, Voigt oświadczył, że próby podawania w wątpliwość tej granicy spotkają się z zdecydowanym oporem w SPD.

Warto zwrócić uwagę, iż apel ten spotkał się z szybką lecz szorstką reakcją unii. Odpowiadając w jej imieniu, zastępca przewodniczącego frakcji parlamentarnej CDU/CSU — Volker Ruehe oświadczył w piątek w parlamencie zachodniemieckim, iż „SPD powinien wreszcie skończyć z gadaniną na temat polskiej granicy zachodniej”.

Jestem za położeniem kresu tej dyskusji tak samo jak kampanii na temat rzekomego rewizjonizmu w RFN — powiedział Ruehe stwierdzając jednocześnie, że żadna dyskusja nie jest w stanie „niczego zmienić w odniesieniu do nie mieckiej pozycji prawnej”.

W Piłskiem kampania wyborcza w miastach już się zakończyła. Pozostało zaledwie kilka wsi, które jeszcze nie wybrały sołtysa. Zainteresowanie społeczeństwa było spore. Zgłoszono szereg wniosków i inicjatyw uzupełniających czerwcowe programy wyborcze. Podjęto także wiele inicjatyw społecznych. Między innymi w Dzieńwólku (w gminie Chodzież) powstał komitet rozbudowy szkoły. W Białośliwiu postanowiono wspomóc budowniczych przedszkola. Mieszkańcy wsi Gromadno i Fałmieńko w gminie Wyrzysk zadeklarowali położenie chodnika i uporządkowanie miejscowego jeziora. We wsi Prośna w gminie Budzyń uchwalono opodatkowanie każdej ze stu rodzin kwotą 500 złotych na fundusz pomocy szkole.

(msl, lga, as, pol, tk)

## Dobiegają końca wybory sołtysów rad sołeckich i komitetów osiedlowych

W Kaliskiem do organów samorządowych w tym województwie zostanie wybranych około 10 000 osób. W Ostrowie na zebraniu wyborczym komitetu osiedlowego nr 1 w śródmieściu na 430 uprawnionych przybyło 70 osób. Dotychczasowy samorząd wybudował tam plac zabaw dla dzieci, zagospodarował otoczenie domów w osiedlu Królowej Jadwigi. Na

większości wybrano sołtysów, którzy już piastowali te stanowiska w społecznościach wiejskich.

W Leszczynie zebrała się wyборcze komisje z zainteresowaniem. Mniejszą w miastach. Były to wsi, w których na zebraniach przybyli wszyscy wyborcy. Różny był sposób głosowania, w niektórych środowiskach miało charakter tajny, w innych jawny. Zgłoszono liczne wnioski i postulaty, między innymi dotyczące remontów dróg, poprawy estetyki wsi i osiedli, wodociągowania, usprawniania pracy wiejskiego handlu, zaopatrzenia w środki produkcji i ich rozdzielu, komunikacji prac przy odmuśnianiu rowów melioracyjnych budowy terenów sportowych i rekreacyjnych. W niektórych

Dokończenie ze str. 1

go odbywają się wybory organów samorządu spółdzielczego.

Wśród najczęściej poruszanych spraw na wsiach są: kłopoty związane z komunikacją PKS, propozycje budowy i remontów dróg lokalnych, skargi na funkcjonowanie sklepów oraz placówek kulturalnych. W miastach komunikacja publiczna, handel, oświetlenie, dbałość o zieleni były najczęściej omawianymi tematami, w trakcie dyskusji. Najwięcej troski przejawiali mieszkańcy o stan swoich domów, często wymagających napraw lub remontów.

W Kaliskiem do organów samorządowych w tym województwie zostanie wybranych około 10 000 osób. W Ostrowie na zebraniu wyborczym komitetu osiedlowego nr 1 w śródmieściu na 430 uprawnionych przybyło 70 osób. Dotychczasowy samorząd wybudował tam plac zabaw dla dzieci, zagospodarował otoczenie domów w osiedlu Królowej Jadwigi. Na

Leszczyńskie

Długo potrwa likwidacja skutków wichury

Gwałtowna wichura, która przeszła nad województwem leszczyńskim 23 i 24 listopada, wyrządziła poważne szkody. Tak znaczne, że ich likwidacja potrwa jeszcze długo.

Najwcześniej uporano się z uszkodzeniami linii energetycznych i telekomunikacyjnych. Pracującą bardzo ofiarnie brygadę rejonów energetycznych w Kościanie i Lesznie oraz urzędów telekomunikacyjnych musiały usunąć uszkodzenia aż 494 łącz abonenckich, 50 teleksowych i 729 połączeń międzymiastowych, 400 linii niskiego, 56 linii średniego i 5 wysokiego napięcia.

Niemalą pracę miały też służby drogowe. Usunęły one 330 drzew powalonych przez wicher, tarasujących drogi główne i lokalne. Nadal trwa ponowne stawianie płotów przeciwnieżywnych, których 29 kilometrów powalilo się na ziemię. Wiele wysiłków i materiałów budowlanych pochłonie naprawianie uszkodzonych budynków. Te prace potrwają jeszcze kilka miesięcy. W Leszczyńskim uszkodzeniu uległo bowiem ponad 5000 różnego typu obiektów — mieszkalnych, gospodarczych, produkcyjnych, szklarni i tuneli foliowych. W mieście i gminie Wschowa wichura uszkodziła 800 budynków. Straty zanotowano także w przedsiębiorstwach i spółdzielniach. Między innymi Wielkopolska Huła Szkła w Gostyniu na skutek przerwy w dostawie prądu poniosła straty sięgające 200 milionów złotych a Zakład Przemysłu Ziemniaczanego w Niechlowie — 5,5 mln zł.

Jak stwierdzono podczas posiedzenia prezydium WRN, która oceniała skutki wichury i działania podjęte dla likwidacji uszkodzeń rachunek strat może być tylko szacunkowy. Prezydium wysoko oceniło pracę ludzi zaangażowanych w usuwanie skutków wichury. (ar)

Porządki przed szkołą



Dobry to zwyczaj, że młodzież dba o otoczenie swojej szkoły. Podczas prac porządkowych spotkaliśmy dziewczęta z klasy IIIc liceum we Wrześni

I po „szczyt” napelniają się puszki

Choć dawno już po „szczyt” przerobu owoców i warzyw, w Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego „Kotlina” w Kotlinie (Kaliskie) nadal utrzymuje się wysokie tempo produkcji. Przerabia się porzeczkę (50 ton na dobę) oraz jabłka na mrożone do produkcji winiarskiej. Mimo iż jabłka obrodziły gorzej niż w roku ubiegłym, to jest ich sporo, ze względu na zakaz przerobu na spirytus. W końcu października zakończono natomiast przetwarzanie pomidorów, których też było mniej niż w minionych latach.

Zakłady przygotowują ponadto 5 rodzajów zup regeneracyjnych z wkładką mięsna — 20 ton dziennie. Są od dawna chętnie kupowane przez przedsiębiorstwa dla pracujących w trudnych warunkach. Także w oparciu o półfabrykaty wcześniej wyprodukowane (z porzeczek, malin i truskawek) wytwarza się dzemy, które znajdują nabywców mimo stosunkowo wysokiej ceny. W tym roku wyprodukuje ich „Kotlina” o 11 procent więcej.

W trzech kwartałach sprzedaż liczona w złotych wzrosła w „Kotlinie” o 20 procent w porównaniu do analogicznego okresu roku 1983. W tym samym stopniu wzrosła też wydajność pracy. Dążyło to do możliwości wzrostu wynagrodzenia o 9 procent.

Niezwykle pomocny dla przedsiębiorstwa jest od wielu lat żeński Ochotniczy Hufiec Pracy. Dziewczęta pracują przy produkcji mieszanek warzywnych.

„Kotlina” ma również i swoje kłopoty. Dyrektor — Tadeusz Nowak nie ukrywa, że do podstawowych należy niepełne zaopatrzenie materiałów. A brakuje głównie puszek i innych opakowań, wieczek, czy też mięsa do posiłków regeneracyjnych. Można by znacznie zwiększyć produkcję, a nawet ją podwoić, gdyby nie te niedostatki. Brakuje też parzy ze starej kotłowni. Poczuciem są plany budowy nowocześniejszej. Jest już projekt i wkrótce przystąpi się do jego realizacji. (pl)

Piśskie

Maszyna w minutę powala drzewo

Na sosnowym zrębie Zabrodzie w nadleśnictwie Walcz (Piśskie) rozpoczął pracę polski prototyp urządzenia do ścinania drzew. Gigantyczny agregat o wadze 22 ton stworzony z ładowarki „E-34”, którą wyposażono w specjalną głowicę ścińczącą, a napędzanie hydrauliczne, a wykonano go w Hucie Stalowa Wola.

Maszyna wykonuje najniebezpieczniejszą operację w procesie technologicznego pozyskiwania drewna. Ścinanie jednego drzewa przy jej użyciu trwa zaledwie 3 sekundy i w ciągu 1 minuty — zostaje ono ułożone na ziemi. W całości zastępując pracę ludzkich mięśni pozwala w ciągu jednego dnia roboczego na ścięcie pół tysiąca drzew. (pej)

ECHA naszych publikacji

Radują zapasy witamin

W informacji zatytułowanej „Moga tylko radować zapasy cebuli” („Głos”, 15 listopada br.) m.in. pisaliśmy o niezadowalającym stanie gromadzenia rezerw zimowych warzyw i owoców w Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Koninie. Tej opinii nie podziela jej wiceprezes do spraw handlu — Aleksander Pawelec, który w liście do redakcji wyjaśnia, że „według meldunku na dzień 15 listopada br. realizacja procentowo przedstawiała się następująco: ziemniaki — 111,2 proc., jabłka — 88 proc. i warzywa ogółem — 88,7 proc.” Załączony do listu meldunek z 30 listopada i tu struje wykonanie planu rezerw warzyw i owoców z nadwyżką.

W tej sytuacji wyjaśniamy, że informacje — o ich źródło pytał we wspomnianym liście A. Pawelec — opublikowane w „Głosie”, dziennikarz uzyskał na początku listopada w Wydziale Handlu Urzędu Wojewódzkiego w Koninie. (pik)

Mikolaj i medale

Medale, gratulacje, życzenia, upominki, kwiaty, wzruszenia. Wszystko za jednym zamachem. Podczas spotkania, które w sympatycznej oprawie przygotowały władze Szamotuł (Poznańskie), Medale stały się jakby upominkiem od Mikolaja, bo wręczone zostały 6 grudnia czterem parom sędziwych mieszkańców miasta i okolicy. Tym mianowicie, którzy w związku z małżeńskim przeżyli już pół wieku. Wyrocznieniem, nadanym przez Radę Państwa, uhonorowani zostali: Katarzyna i Ludwik Jezierscy, Antonina i Wincenty Kowalscy, Stanisława i Jan Mikolajczakowie oraz Agnieszka i Jan Prochowie. (bop)

„Duży-Lotek”

I LOSOWANIE 8, 17, 25, 35, 44, 47 dod. 6 II LOSOWANIE 9, 15, 16, 31, 39, 48 LOSOWANIE SPECJALNE 2, 4, 10, 17, 28

Konińskie

Jazz na Barbórkę

Jeszcze w pamięci uczestników spotkania z filmami jazzowymi nie zatarły się wspomnienia o tej bardzo ciekawej imprezie, a już przygotowywane jest kolejne spotkanie z jazzem. Dziś, 10 grudnia, o godz. 19 w Górnicy Domu Kultury „Oskard” w Koninie rozpocznie się Jazzowa Barbórka.

Jak na region z górnictwem związany nazwa imprezy jest zgodna ze stanem faktycznym, a do tradycyjnej rozrywki warto dołączyć spotkanie z muzyką może nieco trudniejszą w odbiorze, ale na pewno interesującą. Dzięki staraniom Konińskiego Towarzystwa Muzycznego udało się na dzisiejszy koncert zaprosić grupę „Teddy Bear” zdobywcę „Grand Prix” na tegorocznym festiwalu „Jazz nad Odrą”. Zespół gra muzykę nowoczesną, ale nie pozbawioną elementów pastiszu i groteski, powodując, że odbiór wykonywanej muzyki jest dużą przyjemnością. Kolejnym wykonawcą będzie mieszkaniec Konina, Krzysztof Zabierek, przed kilku laty jeden z laureatów Festiwalu Pianistów Jazzowych w Kaliszu.

Dla miłośników rocka organizatorzy przewidzieli projekcję filmów wideo z udziałem takich gwiazd jak Michael Jackson, „Duran Duran”, „Kajagoogoo”, Paul Mc Cartney i inni. (les)

Kaliskie

Są już drogi i ceramika budowlana nie przewidziane w planie

Coraz dłuższa jest lista zakładów pracy z województwa kaliskiego, które wykonały już tegoroczne zadania produkcyjne. Zameldowali o tym już między innymi drogowcy z Kępna i ceramicy z Kalisza.

Załoga Rejonu Dróg Publicznych w Kępnie już od 30 listopada pracuje na pełen zadania przyszłego roku. Roczny plan wartości 713 mln zł. wykonano w 102,8 procenta.

Drogowcy z Kępna zmodernizowali 19 km dróg państwowych o nawierzchni bitumicznej, poszerzyli do 11 metrów międzynarodową trasę E-12 od miejscowości Chobania do Świły. Ułożono również nowe dywaniki bitumiczne na drogach w gminach Lubnice, Perzów i Dziadowa Kłoda, poszerzono dwa obiekty mostowe na obwodnicy Wieruszowa przez rzekę Prośna i Niesób, oraz przebudowano pięć przepustów drogowych. Wybudowano 6 km nowych dróg. Nowe drogi przybyły także w gminach Dziadowa Kłoda, Wieruszów,

Rychtal, Bralin, Łęka Opatowska, Perzów, Sokolniki, Lubnice i Baranów. W sumie drogowcy z Kępna zmodernizowali ponad 17 km dróg lokalnych.

— Jako dodatkowe zadanie — mówi dyrektor Rejonu Dróg Publicznych w Kępnie, Andrzej Oweczarek — wykonaliśmy wiadukt stalowy o długości 162 metrów w ciągu drogi E-12 w Wieruszowie, co znacznie usprawni ruch kołowy, eliminując go z centrum Wieruszowa.

Zadania ponadplanowe realizuje już także załoga Zakładu „Winiary” w Kaliszu wchodzącego w skład Krotoszyńskiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej. Wykonała ona już określone tegorocznym planem produkcyjnym 49,3 mln jednostek elementów stropowych i ściennych. Do końca roku kaliscy ceramicy dostarczą budownictwu indywidualnemu 4,9 mln więcej elementów stropowych i ściennych. Tegoroczną produkcją będzie można wyposażyć w stropy prawie 3300 domków jednorodzinnych. (msj)

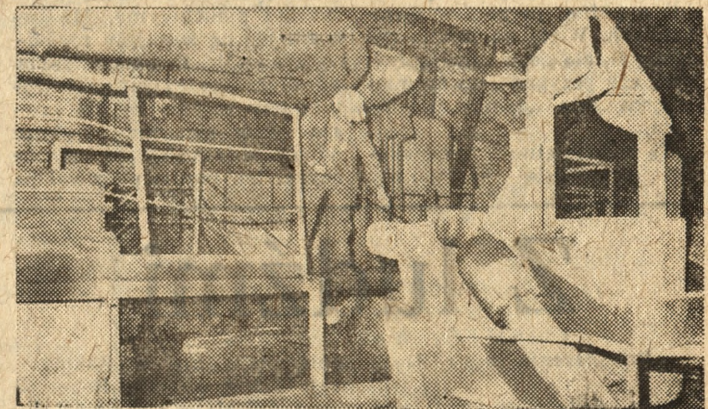
Poznańskie

Czterech śremskich twórców uporowało się z odlewniczą zasadą

Pionierskie okazało się rozwiązanie techniczne zastosowane w Odlewni Żeliwa HCP w Śremie (Poznańskie) a wymyślone przez czterech twórców. Szukając możliwości efektywniejszej pracy żeliwiaków zwrócili uwagę na czas pracy tych urządzeń. Przyjęło się w odlewnictwie stosować zasadę 16-godzinnej pracy żeliwiaka, który następnie trzeba było poddać remontowi, polegającemu na wymianie obmu-

nalaczy rozwiązał ten problem. Teraz piasek obmywany jest z lepszego i ponownie wykorzystywany.

Ciężkiej pracy formierzy użyła transwersa z mechanicznym obrotem do skrzyń formier-



Automatyczna linia do zalewania form w śremskiej odlewni HCP.

Fot. „Głos” — (2) R. Królik

W śremskiej odlewni czterech twórców: Alfred Babczyk, Jan Brzuszkiewicz, Jerzy Dobrowolski i Ryszard Szwarz znalazło sposób na wydłużenie czasu pracy do tygodnia. Zmieniono bowiem wyłożenia żeliwiaków, konstrukcję dysz oraz sposób pracy pieca. W ten sposób stworzono pierwszy w kraju żeliwiak z otwartym szymbem. W rezultacie, oszczędza się rocznie około 2000 ton materiałów ogniowatych, zmniejszono pracochłonność o 15 000 roboczogodzin, a przede wszystkim wyeliminowano zagrożenie dla obsługi z powodu przepalania się pancierza i znacznie zwiększono produkcję żeliwa.

Zakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji w odlewni, kierowany obecnie przez Tomasza Roszaka, ma na koncie kilka podobnych, bardzo istotnych dla zakładu rozwiązań. Choć z zakresu regeneracji mas formierskich. Dotychczas użyte piaski były wywożone poza zakład, wypełniając wszystkie doły. Z czasem zaczęły być widoczne. Projekt wy-

skich, która pozwala mechanicznie obrócić skrzynie i samoczynnie ją wypoziomować. Pomysł ten opatentowano i zastosowano wzór użytkowy.

Minione lata nie są najlepsze dla śremskiego KTiR, skupiającego obecnie 192 twórców. W tym roku zgłoszono 79 projektów, z których 32 zaistniało, co przyniosło 37 mln złotych oszczędności. To już pewien postęp w porównaniu do minionych lat, ale były okresy dużo lepsze. Dzięki temu odlewnia wykorzystywała już 2050 pracowników roz-

wiązań, co dało jej 177 mln złotych oszczędności.

Sporo zależy od inwencji załogi, ale regularnie ogłasza się wykaz problemów wymagających pilnego udoskonalenia. Średnio co drugi z nich zostaje tą drogą rozwiązany, jak choćby obecnie stół do szlifowania odlewów z regulowaną wysokością, znajdujący się w opracowaniu.

Zaowocowały też pracowniczemu pomysłowi w oddziale odlewni w Zaniemyślu. Ten stary miał ogromne kłopoty z produkcją pomp ogrodowych. Gdy przeszedł pod skrzydła wielkiego zakładu, udoskonalono wiele procesów technologicznych, choćby wiercenia w kołnierzach pomp, co pozwoliło zaoszczędzić 2500 rocznie złotych oszczędności. I dzisiaj w wielu sklepach pompy wcale nie są rzadkością, bo znacznie zwiększono produkcję.

Z klubem techniki i racjonalizacji współpracują kolegi starszyści naukowo-technicy: odlewników, elektryków, i mechaników. Najliczniejsze — STOP, kierowane przez Jana Dobrowolskiego, skupia 105 inżynierów i techników odlewników.

JANUSZ BEKAS

GRUDZIEŃ 10 Poniedziałek Danieł, Jullii Słońce: 7.51—15.39

TEATRY

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Wieżnia Brubaker” (amer.), „Szatan z VII klasy” (pol.); GNIEZNO Lech: „Czy leci z nami pilot” (amer.); Polonia: „Godzina pasowej róży” (pol.), „Lavinia” (amer.); JAROCIN „Wieżnia Brubaker” (amer.), „Przygody barona Muenchhausena” (amer.); KONIN Oskard: „E.T.” (amer.); KOŚCIAN: „Afera Concorde” (wł.); KROTOSZYN: „Kamienne tablice” (pol.), „Czarodziejski Lolo” (węg.); LESZNO Panorama: „Ballada o walecznym rycerzu Ivanhoe” (radz.), „Duch” (amer.); WRONKI: „A stawka jest śmierć” (fr.), „Guernica” (węg.);

RADIO

Z PROGRAMU I: 9 — Cztery pory roku; 13.30 — taniec przez wieki; 16.15 — Bank przebojów; 18.15 — Jazz i piosenka; 19.30 — Radio dzieciom — „O morzu, rybach i okrętach”; 20.50 — Jazz w pigułce; 22.35 — Muzyczny suplement; 23.25 — Dla tych co nie lubią rocka. Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 18, 19, 20, 22, 23. Z PROGRAMU II: 8.10 — Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 11 — Zawsze po jedynastej; 14 — Muzyka na 33 i 45 obrótów; 16 — Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 19.30 — Wie-

czór w filharmonii; 21.15 — W duecie z gitarą; 23.20 — Koncert polski; Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.05, 0.50. Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 11.20 — Muzyczny interklub; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 16 — Zapraszamy do trójki; 19.30 — Trochę swingu; 20.45 — Klub Trójki; 22.15 — Nowa muzyka, nowa wrażliwość; 22.45 — KAW w Krakowie; 23 — Zapraszamy do Trójki; Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05. Z PROGRAMU IV: 8.10 — Magazyn dla młodych matek; 11.30 — Płytkowe koleje; 13.25 — Serenady klasyków; 16.10 — Leksykon lekkiej muzyki; 18 — Radiowy Poradnik Językowy; 20.20 — Spojrzenie na naturę człowieka; 23.20 — Gospodarcza mapa Polski i świata. Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50. AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radicexpress na dzień dobry;

13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — „Rammotta i my” — wspomnienia o pacyjnie; 17.50 — „Rozmyślenia pod prelegrem”; 18 — W muzycznym Poznaniu. TELEWIZJA PROGRAM I TTR — 13.30, 14.00; NURT — 15.50; 16.25 — DT — Wiadomości; 16.30 — Dla młodych widzów: „Encyklopedia TDC” — „Golem XX-go wieku” (1); 16.55 — Ogrody zoologiczne/świata — Wiedeń — film produkcji RFN; 17.20 — DT — Wiadomości; 17.30 — Telewizyjny Informator Wydawniczy; 17.50 — Album chopinowski — „Konstancja”; 18.20 — „Saldo” — magazyn gospodarczy;

19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Echa stadionów”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Publicystyka; 20.15 — Teatr telewizyjny Eduarda de Filippo „Neapol mia sto milionerów” grają: An na Seniuk, Jerzy Kamas, Krzysztof Kowalewski, Agnieszka Kotulanka i m.; 21.40 — DT — Komentarze; 22.05 — „Pokój 408”; 22.35 — Mężczyźni wola błędny (program o aktorce Grażynie Szapołowskiej); 23.00 — DT — Wiadomości; PROGRAM II 18.00 — „Prosto z morza” 22.55 — DT — Wiadomości;

— „Zmiany na morskiej mapie”; 18.30 — Teleskop; 19.00 — „Pokręć głową” — zagadki elektroniczne; 19.20 — Przeboje „Dwójki”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Kalendarz historyczny” — układ: Polska — RFN; 20.15 — Złota płyta Hany Zagorovej; 21.15 — DT — Wydarzenia telefon „Dwójki”; 21.30 — „Spektrum”; 22.00 — „20 lat minęło” — „O-bok” film TP, reż. Feliks Falk; 22.55 — DT — Wiadomości;

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67; LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68 PŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.

## Sprawa Carla G. Stroehma

Różne reakcje  
Wiednia i Bonn

(PAP) Kiedy kanclerz Austrii, Fred Sinowatz, udał się z oficjalną wizytą do Moskwy, chciał mu koniecznie towarzyszyć m.in. znany nam już dobrze dziennikarz Koncernu Springera, „ekspert wschodnio europejski”, Carl Gustaf Stroehm. Moskwa z wiadomych powodów odmówiła mu wizy. Wizyta kanclerza doszła do skutku, odmowa dla Stroehma pozostała wtedy informacją między nim a urzędnikami konsularnymi. W kontekście niedosłej wizyty min. spraw zagranicznych RFN Genschera w Warszawie, ktoś w Bonn uznał, że z identycznej sytuacji trzeba zrobić aferę. Skutek wszyscy znamy.

Zmiany w rządzie  
Francji

(PAP) W Paryżu podano do wiadomości, że postanowiono dokonać pewnych zmian w składzie rządu premiera Laurenta Fabiusa.

Najważniejszą z tych zmian jest odejście dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Claude Cheyssona.

Nowym ministrem spraw zagranicznych został Ronald Dumans.

## INFORMACJA WŁASNA

Pasażer zatrzasnął właśnie drzwi poznańskiej taksówki, gdy uwagę jej kierowcy wzbudził mężczyzna, nerwowo manipulujący coś przy zaparkowanym samochodzie. Wzbudziło to podejrzenia taksówkarza, tym bardziej że było to już o późnej porze i w ciemnościach. Wiele na pewno ryzykował, ale postanowił sprawdzić, czy przypadkiem ów nieznamy nie włamuje się do auta.

Ta nieobojętność taksówkarza przyniosła następujący

## Z ludźmi

Dokończenie ze str. 3

wynik, czyniąc z ręki jakiś papier.

— „Pierwszy” na naradzie w Warszawie, „drugi” na spotkaniu ze sportowcami „Os trojki” — odpowiada sekretarza — jest Henryk Gorzelańczyk...

— Dobrze — mówi i razem z kolegą, z którym przyszedł, wchodzi do gabinetu — Tu sprawa jest oczywista — opowiada podsuwając pismo Henrykowi Gorzelańczykowi sekretarzowi propagandy KZ — trzeba człowiekowi pomóc. Jego żona niedawno umarła na raka, został z trójką małych dzieci, a na dodatek teściowa z domu ich wszystkich wygania. Chłop nie ma gdzie mieszkać. Byliśmy na miejscu, by wszystko sprawdzić. Z babą wytrzymać nie idzie, So domę i Gmornę z domu urządziła, sprawę w sądzie robi. Trzeba mu znaleźć mieszkanie.

— Nie będzie łatwo. A on jest członkiem partii?

— Akurat jest. Ale co to ma do rzeczy? Dzieciom i jemu się krzywdy dzieje. Trzeba coś zrobić. Byliśmy u prezydenta, obiecał że się zajmie, a to jest podanie z opinią do wydziału lokalowego — wyjaśnia zabierając papier, z którym przyszedł. W drzwiach mijają się z zespołem kontroli KM PZPR zamierzającym badać działalność Zakładowej Komisji Kontroli Partyjnej. Wkrótce znaczna się schodzi skarbonicy 36 OOP i POP. Przez cały dzień drzwi w KZ się nie zamknięją.

Jan Twardowski długo mógłby wyliczać dokonania minionego roku. Rozkręcono szko-

## Konferencja prasowa w radzieckim MSZ

Pobyt wojsk ZSRR w Afganistanie  
jest całkowicie zgodny z Kartą NZ

(PAP) Trzy rezolucje uchwalone niedawno przez komitet trzeci Zgromadzenia Ogólnego NZ, a dotyczące systematycznego, brutalnego i masowego gwałcenia praw człowieka, były tematem konferencji prasowej w radzieckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Konferencję zorganizowano z okazji obchodzonego 10 grudnia z inicjatywą ONZ Dnia Praw Człowieka.

Pozytywne stanowisko ZSRR wobec wspomnianych rezolucji przedstawił kierownik Wydziału Prasy MSZ, Władimir Lomiejko, który podkreślił, że wszystkie one zostały zaaprobowane przez przytłaczającą większość państw członkowskich ONZ. W kołach ONZ zwraca się uwagę — dodał — że nie które państwa zachodnie nie poparły rezolucji, zaś Stany

Zjednoczone we wszystkich trzech wypadkach głosowały przeciw.

Jedno z pytań zadanych podczas konferencji prasowej dotyczyło pobytu radzieckiego ograniczonego kontyngentu wojskowego w Afganistanie. W odpowiedzi W. Lomiejko stwierdził, iż kontyngent ten znajduje się tam na prośbę rządu Afganistańskiej Republiki Demokratycznej i na podstawie radziecko-afgańskiego Układu o Przyjaźni i Dobrym Sąsiedztwie z 5 grudnia 1978 roku. Obecność wojsk radzieckich — podkreślił — pozostaje w całkowitej zgodności z Kartą NZ, potwierdzającą prawo państw do indywidualnej bądź zbiorowej samoobrony (art. 51 Karty NZ). Związek Radziecki opowiada się za politycznym uregulowaniem tego problemu.

Surowe wyroki  
dla Czerwonych Brygad

(PAP) Sąd w Mediolanie uznał w czwartek 19 członków Czerwonych Brygad winnych dokonania zabójstw i skazał ich na kary dożywotniego więzienia, a 80 terrorystów skazał za inne prze-

stępstwa (głównie porwania i napady) na kary więzienia do 30 lat.

Sądzono łącznie 112 mężczyzn i kobiet, oskarżonych o dokonanie przestępstw, za jakie odpowiedzialna jest mediolańska sekcja Czerwonych Brygad.

19 osobom udowodniono udział w dokonaniu w latach 1978—1983 8 zabójstw.

Taksówkarz ujął  
groźnego przestępcę

rezultat. Na gorącym uczynku przyłapano został ostatnio przestępca, który przez kilka lat był nieuchwytny. Ma bowiem już na sumieniu niejedno włamanie. Organa ścigania od dłuższego czasu więc tropiły tego mężczyznę, ale zawsze udało się mu uniknąć odpowiedzialności za niecie odzyny. Ich pasmo przerwał na

tomiasz, przypadek, połączony z obywatelską postawą młodego kierowcy.

Okazał się nim pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Taksówkowego — Paweł Katuski. Jego zachowanie i pomoc w ujęciu przestępcy specjalnym listem gratulacyjnym postanowił uhonorować prokurator wojewódzki. (bop)

ła — mówi jego kierownik Jan Norski — jest naprawdę chętna do działania. Duża w tym zasługa naszej POP, która jest chyba najlepszą w zakładzie.

Jej sekretarzem jest Czesław Wojtasiak, niegdyś piłkarz zakładowego klubu i do dzisiaj wielki sympatyk sportu, może dlatego łatwo mu znaleźć wspólny język z młodymi ludźmi rozpoczynającymi pracę na „Górze”. W jego pokoju, zwanym przez niektórych „konfesjonalem”, można pogadać o wszystkim. On oraz inni członkowie egzekutywy nikomu nie odmówią pomocy, nie przejdą obojętnie obok żadnej niesprawiedliwości.

Nie ciągną nikogo na siłę do partii ani niczego nie obiecują. A jednak ludzie do nich przychodzą. W ciągu minionego roku wstąpiło do ich POP 40 kandydatów. To cieszy, ale C. Wojtasiak jeszcze bardziej jest zadowolony, gdy widzi pełną salę podczas otwartych zebrań partyjnych. Nawet trzeba krzesła dostawiać.

A pamięta dobrze, że przed dwoma laty bywało ich zaledwie kilku. A jednak zbierali się. Mówili szczerze i otwarcie o sprawach zakładu i kraju. Zapraszali do siebie kogoś z dyrekcji, KM lub KW, często gościł tu i sekretarz KW w Kaliszu — Jan Janicki. Poruszane tematy przyciągały ludzi, przychodziło ich coraz więcej. Zawsze mówiono, bowiem o sprawach aktualnych, interesujących załogę. Na następnym zebraniu omawiać będą projekt wprowadzenia nowego systemu wynagrodzeń. Dyskusja zapowiada się gorąco i C. Wojtasiak jest pewien, że krzesła znowu trzeba będzie dostawiać.

Receptę na skuteczność działania partii widzą bowiem w ZNTK prostą — trzeba być z ludźmi.

WALERIAN IGNASIAK

## Praca

Wykonam pracę chałupniczą najchętniej szyć. Oferty 44291g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Licealista przyjmie opiekę nad dzieckiem w soboty. Telefon 79-25-19. 44270g

Tokarz z praktyką podejmie pracę po południu. Oferty 44303g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Przyjmę chałupniczo szyć do domu. Oferty 44395g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Przyjmę pracę chałupniczą — szyć, Maria Ruszczyńska, Os. Plewińska, Skórzewska 73a. 44375g

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty 44854g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

## Sprzedaż

Aparat słuchowy (zaczep zauszny). Oferty 44316g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Amalgamat srebra sprzedam. Oferty z ceną 44155g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam blamy karakułowe. Oferty 44582g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam kożuch damski Szamotyły tel. 217-84. 44598g

Ogrzewacz elektryczny kaloryferowy z gwarancją. Grażyna Jasińska Dolna Wilda 38a m 7. 44634g

Sprzedam pelisę średnia figura, filodendron, filkus tel. 33-09-24. 44625g

Sprzedam dwa kola kompletne, szyby przednią, skrzynię biegów, Renault 16, Os. Kraju 20/33. 44614g

Sprzedam ciągnik ogrodniczy, Luboń, ul. Kościuszki 116. 44707g

Sprzedam przyczepę samobieżną Senator 22 i wóz paszowy polski no wy oraz ciągnik 360 po remoncie. 63-741 Waszków -59, gmina Zduny woj. Kalisz. 44685g

Lornetka 10x50 rozjaśnia jąca, Caisa, tel. 33-33-10. 44809g

Motorower Zak, rower sportowy, ul. Mottego 8/8. 44819g

Dwie złote obrączki pr. 583, gr. 10,32. Oferty ceną 44846g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Motorozycyjne  
Sprzedam Wołgę M-21 w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Czarnikow, tel. 25-73. 144970g

Sprzedam nowe nadwozie Fiata 125p, Księżuk, Komorniki gm. Kleszcze wo. 44159g

Syrene 104 — rok 1969 korzystnie sprzedam. Telefon 438-41. 44293g

Lakier samochodowy czeski, biały. Oferty 44303g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Skodę po wypadku + nowe nadwozie sprzedam, Luboń, ul. Ziemniaczana 23. 44409g

Zastawę 1100p, 1981 r. tanio sprzedam. Urbański Opalenica, ul. 27 Grudnia 17. 44601g

Sprzedam Fiata 124 po remoncie, Krzyż, ul. Sikorskiego 3. 44795g

## Lokale

Poznań, 28 m<sup>2</sup> zamienie Puszczkowo, Puszczkówek, Mosina, Kobylnica. Oferty 44065g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie pokój z kuchnią c.o. na większe, może być kwaterek. Oferty 44296g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Opole — spółdzielcze M-2 zamienie na równorzędne lub większe w Poznaniu. Telefon 438-41. 44294g

Zamienie nowe M-5 na nowe M-3 lub M-4 oraz kawalerkę Górne Rataje, tel. 31-12-23. 44635g

Dwa mieszkania M-3 w Poznaniu i Głogowie zamienie na większe w Poznaniu. Oferty 44344g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kawalerkę zamienie na większe. Oferty 44358g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam „Warszawę” 223 r 1971 T. Ciemny Ocieszyn/gm. Oborniki tel. Wargowo 22 po kodz. 15. 44658g

Dwie pracujące panielki poszukują pokoju najchętniej w centrum lub Grunwald Oferty 44661g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH  
OKRĘGOWA DYREKCJA W POZNANIU

## ZAWIADAMIA ODBIORCÓW

— że w okresie zimy 1984/1985 rozprawdzać będzie — do silników o zapłonie samoczynnym

## OLEJ NAPĘDOWY IZ-20

ORAZ

## OLEJ NAPĘDOWY IZ-35

OLEJ NAPĘDOWY IZ-20 o krytycznej temperaturze blokady zimnego filtra minus 12°C może być również stosowany w temperaturach niższych od podanej, pod warunkiem przebudowy układu zasilania silnika, odpowiedniej izolacji przewodów oraz instalowania zbiornika pomocniczego.

Natomiast OLEJ NAPĘDOWY IZ-35 zabezpiecza prawidłową pracę silnika do temperatury minus 20°C.

Jednocześnie zwracamy uwagę, że zbiorniki magazynowe i samochodowe — przed napełnieniem OLEJEM NAPĘDOWYM ZIMOWYM — należy dokładnie opróżnić z uprzednio posiadanej paliwa i wody.

— INFORMACJI dotyczących własności i zastosowania paliw, olejów i smarów oraz płynów, udziela Dział Jakości i Techniki Paliwowo-Smarowniczej, Poznań, ulica Średzka 10/12, telefon 790-017. 3992-K1

URZĄD MIEJSKI W POZNANIU  
WYDZIAŁ GOSPODARKI KOMUNALNEJ  
I MIESZKANIOWEJ

## OBWIESZCZENIE

w sprawie usuwania śniegu i zapobiegania gołoledzi na terenie miasta Poznania w sezonie zimowym 1984/85

Przypomina się właścicielom i zarządom nieruchomości położonych w Poznaniu, że stosownie do przepisów ustawy z dnia 31 stycznia 1980 roku o ochronie i kształtowaniu środowiska (Dz. U. nr 3, poz. 6) — usuwanie śniegu i przeciwdziałanie gołoledzi na terenie nieruchomości jest obowiązkiem jednostek organizacyjnych i osób fizycznych będących ich właścicielami lub zarządcami.

## OBOWIĄZEK TEN OBEJMUJE:

- Usuwanie śniegu oraz przeciwdziałanie gołoledzi na przejściach i drogach dojazdowych na terenie nieruchomości, a także:
  - oczyszczanie wzdłuż nieruchomości — ze śniegu, błota i lodu chodnika i połowy szerokości jezdni, względnie 5-metrowego pasa przyległego do placu publicznego, oczyszczanie ze śniegu i lodu krat ściekowych — ulicznych, przykryć studzienek, hydrantów ulicznych, p. pożarowych i wodociągowych zaworów ulicznych,
  - stosowanie materiałów sypkich takich jak: piasek i drobny żużel dla zapobiegania i likwidacji ślizgawicy,
  - usuwanie śniegu z dachów w celu uniknięcia przeciążenia konstrukcji dachowej,
  - usuwanie nawisów (sopli) lodowych z okapów, rynien i innych części elewacji.
- Niezależnie od obowiązku ciążącego na zarządcach nieruchomości określonego w pkt. 1 — obowiązek usuwania śniegu i przeciwdziałania gołoledzi ciąży także na:
  - kierownikach i właścicielach zakładów handlowych, gastronomicznych, produkcyjnych, usługowych itp., będących najemcami lokali użytkowych, którzy mają obowiązek zabezpieczenia usunięcia śniegu i zapobieżenia gołoledzi na zewnątrz zakładu w najbliższym jego otoczeniu, a w szczególności przed wejściem do zakładu i na jego zapleczu,
  - kierownikach budów na terenie obiektów stanowiących budowy oraz przyległych do nich chodników i połowy szerokości jezdni,
  - właścicielach pojazdów samochodowych parkowanych stale na poboczu jezdni lub chodniku na powierzchni obejmującej do jednego metra wokół parkującego samochodu.
- Zakazuje się posypywania ciągów pieszych i chodników środkami chemicznymi.
- Zarządcy i właściciele nieruchomości zobowiązani są do:
  - przygotowania niezbędnych narzędzi i środków potrzebnych do usuwania śniegu i zapobiegania gołoledzi,
  - dokonania przeglądu i koniecznych napraw wejść do klatek schodowych, zamknięć bram i okien, w celu uniknięcia strat ciepła i zapobieżenia awariom urządzeń i instalacji wewnętrznych.
- Osoby, które uchylają się lub nienależycie wykonują obowiązki usuwania śniegu i przeciwdziałania gołoledzi podlegają karom grzywny przewidzianym w art. 101 i 102 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. nr 12, poz. 114) z późniejszymi zmianami. 4036-K1

**Praca**

Inżynier wykonuje prace projektowe i wykresowe, telefon 32-61-50. 41255g

Przyjmę fryzjerkę damską - męską, ul. Główna nr 39. 47685g

Pracownika do szklarni przyjmę. Może być emeryt, rencista. Kamiński, Gołeczewo, dojazd autobusem 124 Piątkowo. 50955g

Prasownicę stołową „Veritas”. Praktykę MTL-5, autoubiektowy, lakier samochodowy, tel. 222-348. 49788g

Dozorca - tylko samotny, dla domu obok Rynku Jeżyckiego zaraz potrzebny. Pokój służbowy. Oferty 48484g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

**Nauka**

Matematyk - solidne ko-repetycje, tel. 77-93-24. 39489g

Matematyka, fizyka ko-repetycje mgr Wyrzyszczyk Palacza 18 B pokój 111 (Hotel Asystenta). 41896g

Niemiecki, szwedzki - nauka, korepetycje, tłumaczenia. Os. Kosmonautów 3/57. 43294g

Przygotowywanie do egzaminów (klasa VII, VIII, maturzyści) pod opieką pedagogów. Woźna 14a m. 4. 47684g

**Kupno**

Silnik Diesla - Mercedes i ciągnika 4011, 126-202 po 18. 43913g

Kupię bony PeKaO, tel. 33-26-09. 46723g

**Sprzedaz**

Zamienie lodówkę Mińsk 16 na kuchenkę gazową lub sprzedam, tel. 791-366 po 15. 51412g

Uwaga! Meble kuchenne drewnopodobne - sprzedaż - Dąbrowskiego 294, tel. 48-00-40. 43373g

Dywan, telefon 67-61-83. 43522g

Doświetlane sadzonki pomidorów i ogorków szklarniowych polskich i holenderskich sprzedaje od 1. XII. do 30. IV. Przyjmuję zamówienia, 25. - z szt. Szymkowiak, Opalenica, Energetyczna 34, tel. 490. 43594g

Bony PeKaO, sprzedam, 126-202. 43910g

Ogrodzenia siatkowe, ozdobne, kraty, bramy, słupki. Tel. 126-202, po 18. 43912g

Prasę mimośrodową 80 t. Telefon Warszawa 15-44-47. 43921g

Walcarkę do gumy i tworzyw. Tania. Telefon Warszawa 15-44-47. 43922g

Pracownię ceramiczną z zamówieniami lub tylko wyposażeniem. Tel. Warszawa 15-44-47. 43923g

Wytłaczarkę do gumy. Tel. Warszawa 15-44-47. 43950g

Sprzedam kożuch damski, tel. 77-56-48. 46812g

Konwerter 2X, jeltita cieniłe świeże. Oferty z ceną 50559g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Kanarek pod choinkę to piękny prezent gwiazdkowy pilnie spiewający, czerwoń, pomarańczowe, różowe samczki sprzedaje lodowla Pogodna 88a/23, za szkoła. 44267g

Pianino, wiązania Salomon sprzedam, telefon 436-01. 50903g

Magnetofon Dama Pk, tel. 77-01-82. 50602g

Sprzedam lodówkę „Pol-lar - 180” używaną, w bardzo dobrym stanie. Oferty 50360g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Junost 404 kolor 12 cal. Tel. 33-04-83 po godz. 16. 50656g

Telewizor czarno-biały „Rubin”, płaszcz skórzany czarny, płaszcz skórzany, czarny damski wzrost 165 ocieplany. Telefon 22-52-94 po godz. 18. 49978g

**Motoryzacyjne**

Sprzedam szklarnię o powierzchni 1100 m<sup>2</sup> z pełną obsadą roślin (gerbera) wraz z domem i wyposażeniem w dobrym punkcie 1 km od granicy Poznania. Baranowo, ul. Rolna 18. 47096g

Zamienie działkę 1100 m<sup>2</sup> przy granicy miasta wraz z domkiem, na małe mieszkanie własnościowe. Tel. 79-03-16 po godz. 19. 47415g

Karoserię do Fiata 125p, kupię. Oferty 43468g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Alfa - Sud - skrzynia biegów + wal z korbowodami sprzedam. Tel. 66-51-79. 43689g

Wolne Gaz 24 - 73 r. sprzedam, Rybski, Wągrowiec, ul. Wyzwolenia 35, telefon 218-66 po 17. sobota i niedziela cały dzień. 43800g

Nowego Fiata 125p zamienie za dopłatą na nowego Fiata 125p. Oferty 47203g, Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mercedes 240 D 1983 tanio. Tel. Warszawa 29-83-36. 43924g

**Lokale**

Mieszkanie własnościowe w Kościelnie 63 m<sup>2</sup> II pr. sprzedam. Oferty 42999g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie mieszkanie M-3 na M-2 w desce. Osiedle Rusa 4/27 Jadwiga Morzy. 43985g

Członkowie SM poszukują mieszkania z telefonem. Tel. 22-06-64 po 17. 47412g

**Nieruchomości**

Poznań Dom dwurodzinny, wolnostojące sprzedam. Oferty 46757g Biuro Ogłoszeń Skryta 1. 46757g

Sprzedam szklarnię o powierzchni 1100 m<sup>2</sup> z pełną obsadą roślin (gerbera) wraz z domem i wyposażeniem w dobrym punkcie 1 km od granicy Poznania. Baranowo, ul. Rolna 18. 47096g

Zamienie działkę 1100 m<sup>2</sup> przy granicy miasta wraz z domkiem, na małe mieszkanie własnościowe. Tel. 79-03-16 po godz. 19. 47415g

**Zguby**

Dnia 4 grudnia br. zaginęła suka Era czarna z brązowymi oznakami na głowie i nogach, ogon przyetyły (Jagstier). Znalazcę proszę o kontakt (wysoka nagroda). Poznań, ul. Obornicka 65 m. 29, tel. 49-51-12. 50920g

Uwaga! Mieszkańcy Tarnowa Podgórnego i okolice! Expressowe czyszczenie kożuchów i wyrobów wełnowych metodą trójciową, nieszkodliwa dla skór. Punkt przyjęcia Baranowo, ul. Nowina 2 boczna E8. Czynne godz. 8-19. 44322g

Naprawy RTV tel. 66-05-09 godz. 8-10. 44525g

Wymiana baterii do zegarków. Naprawa zegarków elektronicznych. Na prawa kalkulatorów. „Okraglak” parter - Marek Szejakowski. 44769g

Zakład murarski przyjmie zlecenia na roboty wewnętrzne. Telefon 460-68. 43170g

Usługi krawieckie, czapki, kolnierze, kołnierze damskie i męskie z materiału własnego i powierzonego szybko wykonuje Dżiewanny 7 przy Łużyckiej. 46592g

Zakład krawiecki poszukuje odbiorców atrakcyjnych sukienek damskich. Oferty 46954g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Cyklonowanie, układanie mozaiki, tel. 20-47-00. 48020g

Wykarczuję drzewa, tel. 67-96-42. 48033g

Televizory - kineskopy - przelączniki kanałów - naprawa - Mostowa 14, tel. 555-38 godz. 10-13. 48103g

Meble polecą sęd. ul. Skwierzyńska 20, narożnik ul. Madziarskiej, 60-jazd Aut. 51. 49632g

Naprawa opon, roz. od 650x20 do 1200x20 i ciągnikowe 13x28, 14x28. Wulkanizacja. Nekla, Polna 2. 50795g

**WOJEWODA POZNAŃSKI  
I RADA PRACOWNICZA  
PAŃSTWOWEGO OŚRODKA MASZYNOWEGO  
w Obornikach Wlkp.**

**OGŁASZAJĄ KONKURS  
na stanowisko  
DYREKTORA**

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne, względnie prawnicze,
- staż pracy minimum 8 lat, w tym 4 lata na stanowiskach kierowniczych,
- praktyka oraz znajomość zagadnień z zakresu organizacji i funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych.

Oferty wraz z dokumentami zawierającymi:

- kwestionariusz osobowy,
- życiorys,
- odpis dyplomu,
- opinię z obecnego miejsca pracy

należy składać, względnie przesłać na adres:

- Urząd Wojewódzki w Poznaniu - Wydział Rolnictwa, Gospodarki Wyzwoleniowej i Leśnictwa, 60-967 Poznań, al. Stalingradzka 18 (I piętro, pok. nr 140) - w terminie do dnia 24 grudnia 1984 roku. 4047-K1

Wypożyczalnia sukien, wełnowych, nakryć do chrztu. Poznańska 44. 37497g	Wytwarzanie mozaiki par-kietowej - ceny hurtowe. Koziegłowy, Poznańska 7. 38827g	Wypożyczalnia sukien, wełnowych, nakryć do chrztu. Poznańska 44. 37497g
---	--	---

Autoalarm! Autoradio-montaż! Telefon 13-32-70. 32178g	Układanie - cyklonowanie - lakierowanie, tel. 66-55-77. 36041g
---	--

**KOMUNIKATY  
B. ZARZĄD GOSPODARKI TERENAMI w  
Poznaniu informuje, że z dniem 10 grudnia  
1984 roku**

**ULEGA LIKWIDACJI  
OBROT GOTÓWKOWY.**

W związku z powyższym uprasza się wszystkich zainteresowanych o dokonywanie wpłat z dniem 10 grudnia 1984 roku tyt. adiacentów, zamiany lokali, dzierżaw za tereny uprawne, składowe oraz za wieczyste użytkowanie - wylącznie na konto:

**Urząd Miejski w Poznaniu  
Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami  
NBP V Oddział w Poznaniu  
nr 63050-71-189-82.**

Nadmieniam się, że w.w. konto dotyczy wpłat Terenowego Funduszu Mieszkaniowego z terenu miasta Poznania oraz Lubonia, Mosiny, Puszczkiewa, Pobiedzisk, Swarzędza, Stęszewa. 4058-K1

**MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE w Poznaniu informuje, że w związku z pracami sieciowymi od dnia 11. 12. 84 r. godz. 8.15 do dnia 15. 12. 84 r. godz. 18.00 -  
ZOSTANIE WSTRZYMANY  
RUCH TRAMWAJOWY  
od ul. Murawa do petli Wilczak.**

Linie 10, 16 i 10 nocna zostaną skierowane do petli przy ul. Serbskiej.

W miejsce zawieszonych komunikacji tramwajowej zostanie uruchomiona komunikacja autobusowa po trasie: Murawa - Słowiańska - Szlagowska - Winogrody.

Odcinek od Murawy do Wilczaka zostaje wyłączony z komunikacji nocnej.

Za zaistniałe utrudnienia komunikacyjne przepraszamy pasażerów. 4062-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 grudnia 1984 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w wieku 77 lat, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat i szwagier

**ś. † p.  
JÓZEF KOTLIŃSKI  
okręgowy mistrz kominarski**

Pogrzeb odbędzie się 11 grudnia 1984 roku o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

**RODZINA**

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Osiedle Kraju Rad 11N m. 144. 51414g

**Marceli Roman LEWANDOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się 10. XII 1984 r. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

**RODZINA**

Wszystkim, którzy okazali nam tak wiele dobroci i współczucia w chorobie i po śmierci naszej córki i siostry

**KRYSTYNY ŚWIETLICKIEJ**

składamy z serca piynące podziękowanie

**RODZINA**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1984 r. odeszła od nas na zawsze, nasza najdroższa mama, teściowa, kochana babcia i prababcia, przeżywszy lat 80

**ś. † p.  
WŁADYSŁAWA SZUKALSKA  
z domu Krzyżaniak**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11. XII 84 o godz. 14.00 w Dolsku.

W smutku pograżona

**RODZINA**

Warszawa, Poznań, Bydgoszcz, Dolsk. 51416g

Z nieutulonym smutkiem zawiadamiamy, że dnia 8. XII 1984 r. zmarł nasz najukochańszy mąż, ojciec, brat, dziadek i teść, przeżywszy lat 81

**WŁADYSŁAW KURLIT  
emerytowany dyrektor szkoły w Konarach  
k. Rawicza.**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 grudnia 1984 r. o godz. 12.00 w Konarach k. Rawicza, woj. leszczyńskie.

W smutku pograżona

**RODZINA**

51417g

Dnia 7 grudnia 1984 roku zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, przeżywszy 81 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra i ciocia

**ś. † p.  
ZOFIA KUJAWA  
z domu Majchrzak**

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 grudnia br. o godz. 12.45 na ementarzu w Miłostowie.

W smutku pograżona

**RODZINA**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Poznań, Główna 52 m. 10. 51001g

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 6 grudnia 1984 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, zakończył swe pracowite życie, całym sercem nam oddany, mój ukochany mąż, nasz najukochańszy tatuś, teść, dziadek, wujek i szwagier, przeżywszy lat 69

**ś. † p.  
IGNACY NASKRENT**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżona

żona z dziećmi i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Czerwonej Armii 77 m. 6. 3761-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 grudnia 1984 roku odeszła od nas na zawsze kończąc swe pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 80, śp.

**MARIA GŁADYSZEWSKA  
z domu Kurczewska**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 11 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

**RODZINA**

Dom żałoby: ul. Biała 1b m. 24. 50998g

Pograżeni w wielkim żalu i smutku zawiadamiamy, że dnia 8 grudnia 1984 r., po ciężkich i długich cierpieniach, pojedynny na zawsze z Bogiem, zakończył swoje pracowite, pełne poświęcenia i dobroci dla nas życie, w wieku 51 lat, pozostawiając po sobie na zawsze okropny ból, tęsknotę i pamięć, mój wspólny i najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, syn, zięć, brat, dziadek, szwagier, teść, wujek, śp.

**BERNARD BALCEROWSKI**

Pogrzeb odbędzie się 12 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym żalu po wielkiej stracie pograżona

żona z dziećmi i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 51415g

Z głębokim bólem i przykrością zawiadamiamy, że dnia 4 grudnia 1984 roku, niespodziewanie zasnął na wieki, przeżywszy 37 lat, nasz najdroższy, zawsze pogodny i nigdy niezapomniany syn, brat, szwagier, wujek i siostrzeniec

**ś. † p.  
EUGENIUSZ OLEJNICZAK**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżone

matka oraz córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, Zródlana 3/5, dawniej: Wioślarska 58. 3762-U3

W dniu 4. XII 1984 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, w wieku 37 lat, serdeczny kolega i dobry pracownik Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Materiałowo - Technicznego Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej „Matrol” w Komornikach k. Poznania

**EUGENIUSZ OLEJNICZAK  
przewodniczący Rady Pracowniczej**

W Zmarłym żałoga nasza oraz Przedsiębiorstwa Technicznej Obsługi Rolnictwa straciły w pełni oddanego i zaangażowanego pracownika i działacza.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11. XII 1984 r. o godz. 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłego wyrazi serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Pracownicza, POP,  
Związki Zawodowe oraz cała załoga 3777-K3

Pograżeni w wielkim bólu i rozpacz zawiadamiamy, że dnia 3 grudnia 1984 roku okrutna i nieublagana śmierć wyrwała z naszego grona, po ciężkiej i długiej chorobie, namaszczona Olejami św., moją najdroższą i najukochańszą żonę, troskliwą i jedyną mamusię, teściową, niezapomnianą siostrę i synową, szwagierkę i ciocię, kuzynkę i babcie

**ś. † p.  
TERESE ZIELAZEK  
z domu Siebert  
przeżyła 52 lata**

Odprowadzenie drogiem nam zwłok odbędzie się we wtorek, 11 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Mąż z rodziną

Proszę o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12.15.

Poznań, Łozowa 90 m. 2. 3737-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 grudnia 1984 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 60, nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier

**ś. † p.  
ANDRZEJ RYPIŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 grudnia 1984 roku o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 9.00. Poznań, ul. Gwardii Ludowej 38 m. 19. 51413g

Dnia 7 grudnia 1984 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, w wieku 62 lat, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

**ś. † p.  
STEFAN PALACZ**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11. 12. 1984 r. o godz. 12.30 na cmentarzu w Zabikowie. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele św. Jana Bosko po pogrzebie.

Pograżona w smutku

**RODZINA**

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 12.00. Luboń 1, ul. Lemańskiego 16. 51418g

Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 4 grudnia 1984 roku zmarła w wieku 80 lat namaszczona Olejami św. nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia

**ś. † p.  
KATARZYNA BUKOWSKA  
z domu Brenk**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 11 grudnia br. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim. Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w dniu pogrzebu o godz. 9 w kościele Zmartwychwstania Pańskiego przy ul. Dąbrówki.

córki i syn z rodzinami

Poznań ul. Czwartaków 27 m 2 dawniej ul. Partyzancka 5. 50608g

**ś. † p.  
STANISŁAW LULCZYŃSKI**

# Nieudany finał sezonu

Dokończenie ze str. 1

Włochy: Tancredi, Bergomi (od 46 min. Tricella), Vierchowod, Rig hetti, Cabrini, Conti (od 71 min. Fanna), Tardelli, di Gennaro, Bagni (od 66 min. Dosenna), Rossi, Altobelli (od 80 min. Serena).

Polska: Kazimierski, Kubicki, Zmuda, Wójcicki, Wdowczyk, Wijs, Matysik (od 80 min. Pruski), Boniek, Komornicki, Okoński (od 53 min. Ostrowski), Palasz.

Nie udało się reprezentacji Polski ostatni, trzynasty mecz tegorocznego sezonu. Od razu jednak trzeba stwierdzić, że na pewno nie feralna liczba była główną przyczyną porażki. Mistrzowie świata, choć nie zademonstrowali godnej tego tytułu formy, wygrali dość łatwo i zasłużenie. Gdyby nie znakomita postawa Kazimierskiego w polskiej bramce, ich zwycięstwo byłoby okazalsze. Tylko przez pierwsze 45 min. wydarzenia na „Stadio Adriatico” układały się po myśli naszej drużyny.

To, że do 78 min utrzymywał się wynik bezbramkowy jest zasługą przede wszystkim Kazimierskiego. Obronił on bardzo wiele strzałów, desperackimi interwencjami naprawiał błędy obrońców i pomocników, którzy zupełnie się pogubili. Do braku szybkości do szły jeszcze słabsza kondycja, a także co najmniej istotne, utrata wiary w sukces. A za taki uważać by trzeba w takich warunkach remis.

Prawie wszyscy zawodnicy

włoscy próbowali pokonać bramkarza Legii. Sztuka ta u dała się Altobelliemu i młodemu di Gennaro. Ten ostatni, mimo że był to jego drugi występ w reprezentacji, należał do wyróżniających się zawodników. Jego atutem jest bardzo skuteczne rozdzielanie piłek w środku pola oraz silny strzał. Podobnymi, nie mówiąc już o wysokim wyszkoleniu technicznym, zaletami le gitymowała się większość piłkarzy włoskiej. Przewagą gospodarzy był również fakt, że znajdują się oni w pełni sezonu. Nie musieli, tak jak Polacy, „sztucznie” przedłużać sezonu i na siłę utrzymywać go tożsamości startowej. Dla trenerów jest to zawsze trudna do osiągnięcia sztuka i zarazem niebezpieczeństwo. Mecz z Włochami w pełni to potwierdził.

### PO MECZU POWIEDZIeli:

ANTONI PIECHNICZEK: „...Mimo porażki jesteśmy zadowoleni z gry naszej drużyny. Uważamy, że zrobili ona kolejny krok naprzód na drodze do dobrej klasy. Załujemy tylko, że ta dobra gra nie przyniosła efektu w postaci dobrego rezultatu. A były szanse w pierwszej połowie, aby z mistrzami świata uzyskać własnie korzystny wynik.

O wszystkim zdecydował niestety incydent z początkowych minut drugiej połowy, kiedy to sędzia usunął z boiska — zdaniem wielu obserwatorów — zbyt pochopnie — Wdowczyka. W tym momencie runął cały wcześniej opracowany plan. Nie mamy pretensji do tego piłkarza, ale zawa

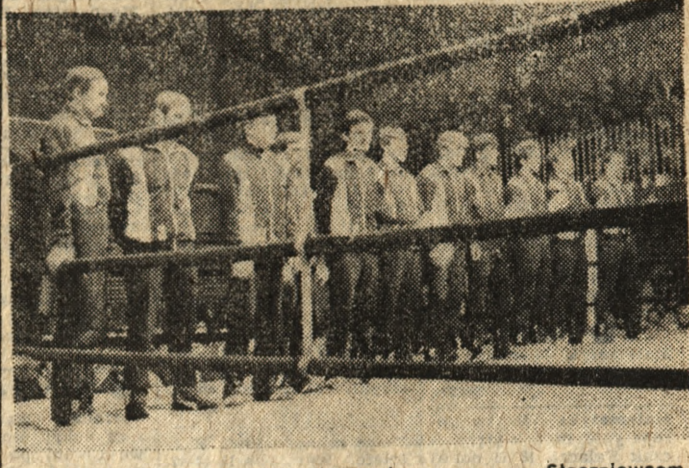
zył u niego brak doświadczenia. W przerwie przestrzegaliśmy Wdowczyka, żeby grał ostrożnie. No trudno, będzie miał naukę na przyszłość.

Oceniając w sumie pozytywnie zespół najbardziej cieszymy się z postawy linii obrony. Obaj stoperzy nie popełniali już tak rażących błędów jak w poprzednich spotkaniach. Tym razem Zmuda był jednym z wyróżniających się piłkarzy. Nieźle grała również druga linia, w której najbardziej po dobał się Komornicki. Matysik walczący w pierwszej połowie bardzo ofiarnie opadł potem z sił. Nieco mniej widoczny, w stosunku do oczekiwań, był Boniek. Powinien on w większym stopniu stanowić o sile reprezentacji. O ataku trudno mówić, gdyż występował on w niepełnym składzie. Słowem widzimy dalszy postęp w grze drużyny...”

JACEK KAZIMIERSKI, był zdaniem wielu obserwatorów bohaterem meczu. Czy on sam potwierdza tę opinię? „...Był to bodaj mój najlepszy występ w drużynie narodowej, szkoda tylko, że zakończył się porażką i puszczeniem dwóch goli. Przy pierwszej bramce może niepotrzebnie zważałem się, ale liczyłem, że Kubicki będzie jeszcze walczył o piłkę z Altobellim. Przy drugiej, byłem zasłonięty, a piłka zmieniła nieco swój lot. Czulem się dziś b. dobrze. Chciałem potwierdzić swoje reprezentacyjne umiejętności, bo są i tacy, którzy w to wątpią. Myślę, że mi się to udało. Ani przez moment nie mam pretensji do Danka Wdowczyka, że osłabił zespół. To jest sport, to jest piłka. Na pewno chciał jak najlepiej. Myślę, że sędzia pokazał mi czerwona kartkę zbyt pochopnie...”

(PAP)

# Pięściarze Olimpji ponownie w I lidze



Pięściarska drużyna Olimpji przed meczem ze Stoczniovcem, w którym poznaniacy wywalczyli awans do I ligi.

Fot. „Głos” — R. Królak

W przyszłym sezonie sympatycy boks w Poznaniu znów będą mogli emocjonować się meczami pierwszoligowymi. Bokserzy Olimpji remisując wczoraj 10:10 w ostatnim meczu o mistrzostwo II ligi ze Stoczniovcem Gdańsk wywalczyli awans do ekstraklasy. Sukces ten nie jest niespodzianką. Gwardziści od samego początku byli liderem grupy, przewyższali wyraźnie pozostałe zespoły i już kilka tygodni temu było wiadomo, że ich walka o powrót w szereg pierwszoligowców zakończy się powodzeniem. Pięściarzem, trenerem — Janowi Bojanowskiemu i Bogdanowi Jakubowskiemu oraz działaczom sekcji i klubu składamy gratulacje.

Wczorajszy mecz dowiódł jednak, że pięściarze Olimpji jeśli chcą w I lidze walczyć dłużej niż jeden sezon, muszą uzupełnić swój skład. W kilku kategoriach gwardziści mają bowiem luki, co nie wróży im powodzenia w meczach z takimi zespołami jak Legia, Igloopol, Jastrzębie czy Czarni Stupsk.

Zadaniem Olimpji we wczorajszym pojedynku ze Stoczniovcem było wywalczenie co najmniej 8 punktów, które gwarantowały awans. Cztery zdobyli poznaniacy już przed pierwszą walką, bowiem gdań

skie nie wystawili zawodników w wadze lekkiej i ciężkiej. Olimpji brakowało zaś zawodnika w kategorii piórkowej, więc mecz rozpoczął się od stanu 4:2 dla gospodarzy. Wygrał swój pojedynek Komasa, który skutecznie potrafił powstrzymać ciągle atakującego Szampa, a w następnym spotkaniu Krzyżaniński wypunktował Gęślaka i w tym momencie było już wiadomo, że Olimpia jest w I lidze. Mecz ze Stoczniovcem nie należał jednak do ładnych pojedynków. Praktycznie podobać się mogły jedynie w wadze muszej — Komasy z Szampem i w wadze półciężkiej — Miłowickiego z Buczkowskim. W tej ostatniej obaj pięściarze nie oszczędzili sobie mocnych ciosów, ale skuteczniejszy okazał się zawodnik Stoczniovcia.

Oto wyniki walk w kolejności poszczególnych wag: Komasa jedynoligowiec pokonał Szampa, Krzyżaniński 3:0 wygrał z Gęślakiem, Dominik (Stoczniovcie) zdobył punkty walkowerem, Matloka (Olimpia) zdobył punkty walkowerem, Krogulewski przegrał jedno głośnie z Rychłowskim, Wojtala 3:0 pokonał Rudego, Chrząstowski uległ 2:remisu Nawrockiemu, Łakomy przegrał 0:3 z Misiakiem, Miłowicki w ten sam sposób uległ Buczkowskiemu, Figurski (Olimpia) zdobył punkty walkowerem. (wii)

### Judo

## J. Adamczyk akademicką mistrzynią świata

(PAP) Kolejne medale przypały naszym zawodniczkom na akademickich mistrzostwach świata w judo w Strasburgu. Ostatniego dnia turnieju kobiet na podium stanęły dwie Polki. W wadze 48 kg brązowy medal zdobyła Anna Chędkowska, natomiast w kategorii open akademicka mistrzynią świata została Jolanta Adamczyk.

## M. Tłałka czwarta w Davos

(PAP) Ślalom specjalny kobiet zaliczany do punktacji Pucharu Świata wygrała Christelle Guignard (Francja) — 94,04 sek. przed Eriką Hess (Szwajcaria) — 94,26 sek. Trzecie miejsce, zajęła Helene Barbler (Francja) 94,88 sek., a Polka Małgorzata Tłałka była czwarta z czasem o 1 setną sek. gorszym. Jej siostra Dorota zajęła ósme miejsce — 95,50 sek.

### Eliminacje piłkarskich MŚ

## Francja-NRD 2:0

(PAP) W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata grupy 4 Francja wygrała z NRD 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Stopyra w 32 min. i Amzianj w 90. W tabeli grupy 4 prowadzi bez straty punktu Francja.

## Koszykarze Lecha nie zawodzą

Nie sprawili zawodu swym sympatykom koszykarze Lecha, którzy w sobotę pokonali w Bytomiu Stal Bobrek 103:90. Gospodarze stawiali mistrzowi Polski zacięty opór, jednak siła ofensywna poznańskiej drużyny okazała się za duża dla Stali i bytomianie, którzy bardzo nie lubią przegrywać przed własną widownią musieli zejść z boiska pokonani. Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Kijewski i Mulać po 26 oraz Garska 23, a dla Stali: Bańka 23 i Jezior 19.

Z trójki zespołów przewodzących w tabeli oprócz Lecha wygrało także Zagłębie i te właśnie drużyny znajdują się na czele z jednakowym dorobkiem punktowym. Jeden punkt mniej ma Śląsk, który w sobotę uległ w Wałbrzychu Górnikowi. (wii)

## AZS ma 65 lat

W maju 1919 roku powstał Uniwersytet Poznański zwany wtedy Wszechnicą Piastowska, a już w listopadzie tego roku założony został na tej uczelni Akademicki Związek Sportowy. Pierwszym prezesem został student Adam Meisner. Od tego czasu, AZS zrzęca usportowioną brać za kowską Poznania. Podczas tych 65 lat działalności klubu, jego sportowcy odnieśli wiele znaczących sukcesów na arenie ogólnopolskiej oraz poza granicami kraju. Jest ich tak dużo, że wszystkich nie sposób wymienić. Sportowcy spod znaku Gryfa: Zdobysław Stawczyk, Wojciech Lipiński, Daniela Tarkowska-Jaworska, Ryszard Błaszka, Mirosław Żerkowski i Piotr Tobolski startowali na olimpiadach, akrobaci zrzeszeni w uczelnianym klubie AWF mają w swoim dorobku tytuły mistrzów świata; Gerard Gramse, Józef Ziubrak i Teresa Komorowska zdobywali medale na mistrzostwach Europy, długa jest lista triumfatorów akademickich mistrzostw świata i uniwersjad.

Mimo stale pogarszających się w stosunku do innych klubów warunków finansowych, akademicy nie rezygnują z miejsca w czołówce polskiego sportu. Bieżący rok był dla nich nawet wyjątkowo dobry. Awans do I ligi wywalczyli lekkoatleci, do II zaś tenisistów i koszykarze. Dobrze spisują się w ekstraklasie koszykarze, żeglarze plasują się w pierwszej piątce krajowych klubów. Również w pozostałych sekcjach zauważyć można pewien postęp. Piłkarze ręczni mają szansę powrotu do II ligi, coraz więcej pisze się o osiągnięciach judoków, judoczek i młodych szablistów AZS.

Ale Akademicki Związek Sportowy to nie tylko sport kwalifikowany, lecz również uczelniany, zapewniający studentom możliwość poprawienia swej sprawności. Łącznie w ciągu roku kluby uczelniane organizują ponad 300 imprez, w których uczestniczy wiele tysięcy osób. Dzisiaj o godzinie 17 w auli AWF przy ul. Marchlewskiej akademicy sportowcy spotkają się na uroczystej akademii z okazji 65-lecia AZS. Kierownictwo klubu zaprasza na nią wszystkich byłych i obecnych członków Akademickiego Związku Sportowego w Poznaniu. (wii)

## 4:4 w meczu CSRS-ZSRR

(PAP) W towarzyskim międzypaństwowym meczu hokejowym CSRS zremisowała z ZSRR 4:4 (1:1, 2:1, 1:2). Bramki strzelił: dla CSRS — Calder, Lukas, Pasek, Klimka, dla ZSRR — Fetisow 2, Meikarow i Kasatonow.

Rozegrany w praskim Pałacu Sportu mecz pomiędzy hokejowymi potentatami stał na dobrym poziomie. Występujące w najbliższych składach obie reprezentacje przeprowadziły sporo szybkich, kombinacyjnych akcji. Bramki Myszkinia i Kralika co chwila znajdowały się w niebezpieczeństwie. Na trzy minuty przed końcem meczu CSRS prowadziła 4:3, lecz jeden z ataków drużyny radzieckiej przyniósł wyrównującą bramkę.

## Śmierć hokeisty

(PAP) W szpitalu w Kopenhadze zmarł duński hokeista, 24-letni Palle Schultz. W ub. tygodniu, podczas ligowego meczu, został uderzony kijem w gardło. Mimo usilnych starań lekarzy, nie udało się go utrzymać przy życiu. Przyczyną zgonu było uszkodzenie tętnicy prowadzącej do mózgu.

## Puchar Świata dla Independiente

(PAP) W Tokio rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy Independiente Buenos Aires i Liverpooliem, którego stawką był klubowy Puchar Świata. Zwycięstwo odniosła drużyna argentyńska 1:0 (1:0), a jedyną bramkę meczu strzelił w 6 min. Jose Percudani. Spotkanie najlepszej drużyny Ameryki Południowej i zdo

bywcy Pucharu Europy wywaloło w stolicy Japonii duże zainteresowanie. Na trybunach zasiadło ponad 60 000 widzów. Już w 6 min Percudani z podania Claudio Marangoni uzyskał prowadzenie dla Independiente. Jak się później okazało była to jedyna bramka meczu. Ataki piłkarzy Liverpoolu były nieskuteczne.

# Znów porażki poznańskich koszykarek

Poznańskie zespoły koszykarek — AZS i Lecha po bardzo udanym początku rozgrywek obecnie spisują się nieco słabiej. Podobnie jak przed tygodniem, w minioną sobotę zabrały równo akademicki jak i lechicki przegrały swoje mecze. Kolejarki uległy we własnej sali beniaminkowi ekstraklasy — Czarnym Szczecin 64:80 (27:44), zaś AZS przegrał w Gdańsku ze Spójnią 73:77 (41:44).

W Poznaniu oglądaliśmy wstęp lechitek. Niestety, liderka zespołu — Linka nadal ma rękę w opatrunku gipsowym i pojedynkę musiała obserwować z trybun. A wiadomo jak wielkim osłabieniem drużyny jest jej nieobecność. Zespół Czarnych natomiast w pełni potwierdził opinię, że może być groźny dla najlepszych. Szczecinianki zaprezentowały grę szybką, agresywną, popartą dobrą zbiórką z tablicy i celnym rzutem z półdystansu, a nawet z dystansu, bowiem Seroka aż cztery razy trafiła za 3 punkty.

Mecz miał dość jednostronny przebieg. Jedynie w początkowych minutach poznaniarki dotrzymywały kroku rywalkom. Później koszykarki Czarnych systematycznie powiększały swoją przewagę i już po pierwszej połowie było wiadomo, że właśnie one osiągną zwycięstwo. Poznaniarki grały wprawdzie bardzo ambitnie, jednak nie miały tak wyrównanego zespołu jak rywalki. Punkty w Lechu zdobywały tylko wysokie zawodniczki, natomiast te niskie zawiody całkowicie. Podolska, Bogiel, Myszkowska Nowak i Kłyszynska zdobyły w sumie zaledwie 7 punktów. Najbardziej doświadczona z tego grona Kłyszynska, która na początku sezonu zdobywała w meczu nawet ponad 20 punktów, w sobotę trafiła do

kosza tylko raz. Wprawdzie był to rzut za 3 punkty, ale jedyny celny w całym meczu. Bez wsparcia punktowego ze strony rozgrywających, Lech rzecz jasna meczu nie mógł wygrać. Punkty dla Lecha zdobyły: Barańska 21, Herkt 19, Glapiak 17, Kłyszynska 3, Rogiel i Nowak po 2. Dla Czarnych: Seroka 23, Jaworska 15, Maciejewska 11, Wasilewska 10, Michalak i Kaczmarek po 6, Bartocha 5, Wolska 4. Nie powiodło się również akademickom w Gdańsku. Za grały one wprawdzie lepiej niż przed tygodniem z Włókniarzem Pabianice, ale nie wystarczyło to do odniesienia zwycięstwa. Słabą potiechą jest fakt, że mecz miał wyrównany przebieg, a porażka AZS jest nikła. Najwięcej punktów dla akademickiej zdobyły: Grześczyk 24 i Kamińska 19, a dla Spójni: Bańka 19 i Wotujewicz 17. (wii)

## WYNIKI TABEL

### Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN		II LIGA MĘŻCZYZN GRUPA B	
Górniki — Śląsk	99: 81	AZS Kozalin	— Spójnia Stargard 95:82
Hutnik — Polonia	100: 74	Turów — Społem	83:90
Stal Bobrek — Lech	90:103	Spójnia Gdańsk — Polonia	108:99
Pogoń — Zagłębie	72: 73	AZS Poznań — Wybrzeże	89:108
Legia — Wisła	104:105	Stal — Gwardia	96:89
Gwardia — Zastal	102: 82	Wisła — Astoria	61:64
1. Zagłębie	10 18 872 — 766	1. Wybrzeże	11 20 899 — 790
2. Lech	10 18 977 — 915	2. Turów	10 18 820 — 731
3. Śląsk	10 17 913 — 874	3. Społem	10 17 821 — 690
4. Wisła	10 16 979 — 922	4. Stal	11 17 895 — 913
5. Górnik	10 16 890 — 827	5. AZS Kozalin	10 16 842 — 843
6. Gwardia	10 15 890 — 896	6. Spójnia Stargard	10 16 874 — 826
7. Hutnik	10 15 763 — 783	7. Spójnia Gdańsk	10 15 848 — 827
8. Stal Bobrek	10 14 922 — 928	8. Gwardia	10 15 802 — 883
9. Pogoń	10 14 830 — 897	9. Astoria	10 14 719 — 777
10. Zastal	10 13 863 — 904	10. Polonia	10 12 881 — 960
11. Legia	10 13 919 — 993	11. AZS Poznań	10 12 787 — 839
12. Polonia	10 11 805 — 1013	12. Wisła	10 11 754 — 813
I LIGA Kobiet		II LIGA Kobiet GRUPA B	
Spójnia — AZS Poznań	77:73	Włókniarz — AZS Toruń	123:36
Wisła — Włókniarz	106:55	Start — Znicz	66:79
ROW Rybnik — Stal	49:69	LKS II — Olimpia	64:51
Polonia — AZS Katowice	67:46	Stilon — Widzew	54:58
LKS — Szeza	54:83	AZS MDK W-wa	— AZS Gdańsk 59:102
Lech — Czarni	64:80	Lech II — AZS Kozalin	nie odbył się mecz
1. Wisła	10 19 832 — 608	Stilon —	
2. LKS	10 17 773 — 724	AZS Kozalin (mecz zaległy)	45:43
3. Szeza	10 17 818 — 637		
4. AZS P-n	10 16 746 — 656		
5. Lech	10 16 781 — 732		
6. Czarni	10 15 714 — 694		
7. Spójnia	10 16 697 — 698		
8. Polonia	10 14 695 — 733		
9. Włókniarz	10 13 628 — 717		

1. Włókniarz	10 20 955 — 457
2. AZS Gdańsk	10 19 897 — 605
3. Znicz	10 18 813 — 697
4. Widzew	19 17 741 — 596
5. AZS Kozalin	9 15 624 — 572
6. Start	10 13 648 — 743
7. Stilon	10 13 596 — 715
8. Lech II	9 13 594 — 654
9. LKS II	10 13 637 — 730
10. MDK AZS W-wa	10 13 621 — 387
11. Olimpia	10 12 596 — 749
12. AZS Toruń	10 11 448 — 693

### Boks

II LIGA	
Olimpia — Stoczniovcie	10:10
Biekitni — Pogoń	14:4
Górniki — Broń	12:4
BBS Bielsko — Victoria	14:6

Tabela końcowa	
1. Olimpia	14 170 — 118
2. Broń	14 155 — 125
3. Stoczniovcie	14 144 — 126
4. Biekitni	14 144 — 134
5. Górnik	14 143 — 137
6. Pogoń	14 128 — 132
7. Victoria	14 128 — 135
8. BBS Bielsko	14 98 — 161
GRUPA II	
Turów — Sokół	15:5
Stal Stocznia — Mazur	18:2
Walka — Gwardia	26:0
Carbo — Górnik	14:6
Tabela końcowa	
1. Stal Stocznia	14 177 — 103
2. Gwardia	14 165 — 135
3. Górnik	14 143 — 137
4. Walka	14 140 — 149
5. Carbo	14 137 — 145
6. Mazur	14 133 — 147
7. Sokół	14 129 — 151
8. Turów	14 116 — 164